

OMÓWIENIE WYSTĄPIENIE
EDWARDA GIERKA, PIOTRA
JAROSZEWICZA I WŁADY-
SLAWA KRUCZKA NA KRAJO-
WEJ NARADZIE AKTYWU
PARTYJNEGO, PAŃSTWOWE-
GO, ZWIĄZKOWEGO W
WARSZAWIE — ZAMIESZCZA-
MY NA STRONIE 2.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 26 kwietnia 1974
Nr 98 (9378)
Wyd. AB Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Krajowa narada w Warszawie

Osiągnięcia i zadania działalności socjalno-bytowej

Z udziałem Edwarda Gierka, Henryka Jabłońskiego i Piotra Jaroszewicza odbyła się 25 bm. w Warszawie Krajowa Narada Partyjno-Państwowo-Związkowa na temat poprawy warunków pracy oraz zakładowej działalności socjalnej i bytowej. Było to kolejne spotkanie — z cyklu narad poświęconych węzłowym problemom społeczno-gospodarczym kraju.

W naradzie, w której udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Edward Gierka, Władysław Kruczek, Franciszek Szlachetko, Jan Szydłak i Józef Tejchma — uczestniczyli członkowie Sekretariatu KC PZPR, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ.

Wśród obecnych znaleźli się I sekretarze KW PZPR, kierownicy i zastępcy kierowników wydziałów KC PZPR, wojewodowie i prezydenci miast, kierownicy resortów i zjednoczeń, członkowie zarządów związków zawodowych, dyrektorzy, sekretarze komitetów zakładowych partii, przewodniczący rad zakładowych największych zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw ludowlanych i transportowych oraz specjaliści z dziedziny spraw socjalnych, BHP i ochrony zdrowia.

Obrady otworzył I sekretarz KC PZPR Edward Gierka, który podkreślił, iż sprawy warunków bytu i życia ludności po-

ciem kraju, muszą dziś rządzić prawa efektywności społecznej i ekonomicznej. Sprzyjają temu wprowadzone od tego roku nowe zasady tworzenia zakładowych funduszy socjalnych, dziś już powszechnych. Wielomiliardowe kwoty, jakie państwo przeznacza na BHP, muszą być lepiej wykorzystywane, służyć trwałej poprawie warunków pracy i usuwaniu głównych źródeł zagrożeń dla zdrowia i życia pracowników.

Przyspieszenie rozwoju ochrony zdrowia pracujących wymaga tworzenia dużych, nowoczesnych wyposażonych międzyzakładowych przychodni przemysłowych, skupienia się na działalności profilaktycznej w tych środowiskach zawodowych, które pracują w warunkach szczególnie uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia.

Za niezbędne uznano lepsze wykorzystanie obiektów wczasowych, przełamywanie barier między zakładowymi organizacjami wypoczynku, budowę ośrodków nowoczesnych, dobrze wyposażonych, przystosowanych do przyjmowania wczasowiczów w ciągu całego roku. Temu celowi ma m. in. służyć centralny fundusz inwestycji socjalnych, którego utworzenie zapowiedział w swoim referacie prezes Rady Ministrów. Uczestnicy narady w pełni poparli tę koncepcję.

Wspólną troską terenowych organów władzy i zakładów pracy powinno być niesienie kobietom pracującym coraz bardziej odczuwalnej pomocy w łączeniu obowiązków zawodowych i rodzinnych. Za jedną z najpilniejszych spraw uznano przyspieszenie rozwoju różnych form opieki nad dziećmi, zwłaszcza przedszkolnej.

Efektywność, łączenie sił i środków, przezwyciężanie paradyksów — to zasady, które muszą rządzić również zakładową działalnością kulturalną.

W dyskusji zabrano głos 23 mówców — przedstawicieli władz państwowych, różnych środowisk zawodowych, praktyków i teoretyków w dziedzinie spraw socjalnych; ochrony pracy i zdrowia.

Słowo końcowe na naradzie wygłosił I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka. (PAP)

Premier Finlandii w Warszawie

W przejeździe do Rumunii zatrzymał się w Warszawie premier Republiki Finlandii K. Sorsa wita go na międzynarodowym lotnisku Okecie przez wicepremiera K. Olszowskiego i kierownika MSZ wiceministra J. Czyrka.

V Zjazd ORW

W Warszawie rozpoczął 25 bm. dwudniowe obrady V Ogólnopolski Zjazd Organizacji Rodzin Wojskowych. Biorą w nim udział delegatki z całego kraju, reprezentujące wszystkie ognie organizacji. Zjazd dokona oceny dorobku organizacji, ustali zadania na najbliższe lata i wybierze nowe władze.

Rozmowy S. Olszowskiego

Przewodniczący delegacji polskiej na specjalną sesję ONZ, minister spraw zagranicznych S. Olszowski odbył dłuższą rozmowę z sekretarzem generalnym ONZ K. Waldheimem.

D. Rockefeller u A. Kosygina

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin przyjął w

czwartek znanego działacza amerykańskiego, prezesa zarządu banku „Chase Manhattan”, D. Rockefellera, który przebywał w ZSRR biorąc udział w spotkaniu przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego i amerykańskiego.

Sformowano rząd w Belgii

W czwartek utworzony został nowy rząd belgijski na którego cze-

le stanął L. Tindemans, reprezentujący flamandzkie skrzydło Partii Socjalno-Chrześcijańskiej.

Szczegóły zamachu w Egipcie

Prokuratura Egiptu opublikowała komunikat o szczegółach zamachu na Wojskową Akademię Techniczną w Kairze, dokonanego w ub. tygodniu przez grupę uzbrojonych osobników. Komunikat stwierdza, że napad był pierwszą częścią próby zamachu stanu. Plan zamachowców zakładał zdobycie

Dekoracja miasta • Akademie i wieczornice

• Wyróżnienia dla pracowników • Imprezy artystyczne

Poznań przed obchodami majowego święta

Poznań, w miarę zbliżania się Święta Klasy Robotniczej, staje się coraz strojnieszyszy. Na ulicach przybiera kolorowych dekoracji. Budynki za i w pracy zdobią okolicznościowe plansze i barwne pl.

Swoistą dekoracją miasta są kwiatowe klomby, na których już teraz, przed majowym świętem, kwitną różnokolorowe kwiaty. W tym roku Poznań powita święto ludzi pracy w wyjątkowo pięknej szacie, bowiem przybyło też zieleń nych kobierców.

W zakładach pracy organizowane są akademie, wieczornice i spotkania. Bilansując się na nich dotychczasowy dorobek zakładów oraz osiągnięcia socjalno-bytowe ludzi pracy. Spotkania są również okazją do usatysfakcjonowania wieloletnich oraz zasłużonych pracowników. Otrzymują oni wyróżnienia i dyplomy uznania.

W Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski akademie 1-majowa odbędzie się 26 bm. Załoga Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących uczci Święto Klasy Robotniczej 30 bm. W poznańskim „Elektromontażu” spotkają się 27 bm, przewodnicy pracy a wcześniej kierownictwo partyjne i gospodarcze tego zakładu gościlo działaczy ruchu robotniczego. Załoga ZNTK weźmie udział 29 bm. w wieczornicy, podczas której wystąpią także zespoły artystyczne. Dla uhonorowania ludzi dobrej roboty w tym zakładzie odbyło się też z nimi spotkanie.

Dla pracowników PKP Węzeł — Poznań organizowane są masówki. W ciągu trzech dni, kolejajarze deklaruja — w roku 30-lecia PRL — zespoły we i indywidualne czyny produkcyjne. Wpisują je do specjalnej księgi. W Wielkopolskich Zakładach Teleelektroinicznych „Teletra” załoga w masówce uczestniczyć będzie 30 bm. a nieco później, po majowym święcie, odbędzie się bal dla przodowników pracy socjalistycznej.

Niektóre zakłady zwiedzane także będą przez rodziny pracowników. W ZNTK tzw. „drzwi otwarte” należą do tradycji 1-majowych.

Ze szczególną też pieczołowitością w 5 dzielnicach Poznania przygotowano imprezy artystyczne, dostępne dla ogółu mieszkańców. Koncerty dedy-

in. na Cytadeli, Tysiąclecia, Kasprzaka, Legach, Dębińskich oraz na Rynku Jeżyckim. Na estradach popisywać się będą lubiane i chętnie oglądane przez mieszkańców zespoły, w tym także młodzieżowe. Program obchodów Święta Klasy Robotniczej w Wielkopolsce zaprezentujemy w jutrzejszym wydaniu „Głosu”. (A)



1-Majowy plakat projektu W. Bieleckiej. CAF — telefoto

Nominacje profesorskie w Belwederze

W Belwederze odbyła się 25 bm. uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych 32-osobowej grupie profesorów.

Akty nominacyjne z rąk przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego otrzymało 27 profesorów zwyczajnych i 65 profesorów nadzwyczajnych.

Przewodniczący Rady Państwa przemawiając do zebranych, zwrócił uwagę, iż wśród nowo mianowanych profesorów znajdują się przedstawiciele różnych środowisk i różnych dyscyplin, zarówno naukowe i akademickie, jak i pracownicy instytucji badawczych oraz instytucji pokrewnych.

Przewodniczący Rady Państwa złożył zebrany serdecznie gratulacje i życzenia dla wszystkich sukcesów i jak najpełniejszego zadowolenia z wyników pracy naukowej, tak bardzo ważnej i coraz bardziej potrzebnej naszemu narodowi.

W imieniu nowo mianowanych profesorów podziękowania za gratulacje i życzenia złożył prof. Jan Juda z Politechniki Warszawskiej. Zapewnił, że uczeni dążyć będą do wzrostu społecznej użyteczności wykonywanych prac badawczych. Wśród nowo mianowanych profesorów znaleźli się rów-

Parlamentarzyści Mongolii w Polsce

Na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL przybyła do Polski z kilkudniową wizytą delegacja Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej. Delegacji przewodniczy sekretarz Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL, członek KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej — Cederdambyn Gotow.

Na lotnisku w Warszawie mongolską delegację powitał wicemarszałek Sejmu Andrzej Werblan i grupa posłów.

Obecny był ambasador Mongolskiej Republiki Ludowej w Polsce — Dzambalyn Banzar. Delegację przyjął marszałek Sejmu PRL Stanisław Gucwa. PAP

Armia nie cofnie się przed rozlewem krwi

Wojskowy zamach stanu w Portugalii

Według doniesień napływających z Lizbony, w Portugalii rozpoczął się bunt liczących jednostek wojskowych. Z dotychczasowych informacji wynika, że w czwartek około godz. 3 nad ranem jednostka wojskowa stacjonująca w Santarem, około 80 km od stolicy, wyruszyła z koszar na Lizbonę.

Następnie inna jednostka stacjonująca w koszarach Com polide w samej Lizbonie zajęła radiostację nadawczą „Radio Clube Portugues”, skąd za pomocą nadawczych komunikatów zbuntowanych dowódców wojskowych. Zajęto także główną kwaterę wojsk okręgu stołecznego.

Dotychczas zakres i charakter buntu nie są znane. Z komunikatów „Radio Clube Portugues” wynika, że akcją kieruje grupa wojskowych określająca siebie jako „Ruch sił zbrojnych”.

„Ruch sił zbrojnych” — ugrupowanie oficerów, kierujące buntem wojskowym w Portugalii, opublikowało proklamację, w której zapowiada przeprowadzenie wyborów do Zgromadzenia Narodowego, umożliwiających narodowi portu galskiemu wytyczenie własnych kierunków politycznych. Proklamacja głosi, iż siły zbrojne pragną przywrócić Portugalce należne im prawa.

W samej stolicy sytuacja nie jest całkowicie jasna. Czołgi zajęły pozycje wokół znanego placu do Comercio, w pobliżu którego znajduje się większość głównych urzędów państwowych, a zwłaszcza Ministerstwo Obrony Narodowej, spraw wewnętrznych i żeglugi. Wiadomo więc, że sama Lizbona znajduje się w rękach oddziałów wojskowych, lecz z doniesień nie wynika wyraźnie, czy chodzi o jednostki zbuntowane, czy też oddziały wierne rządowi.

Brak natomiast dokładnych wiadomości o losach prezydenta Portugalii, Americo Tomasa i premiera Marcela Caetano.

Warunki życia i pracy w centrum uwagi partii i państwa

Omówienie wystąpienia Edwarda Gierka

Zabierając głos na zakończenie narady I sekretarz KC PZPR stwierdził, iż wśród najważniejszych zadań partii i państwa, a także zgodnie z interesami społecznymi, należy przygotować i przeprowadzić regulację płacy. Jest to wielkie i odpowiedzialne zadanie administracji gospodarczej wszystkich szczebli oraz związków zawodowych.

Integralną częścią polityki społecznej są decyzje o polepszeniu położenia emerytów, rodzin wielodzietnych, kobiet pracujących, młodzieży pobierającej naukę, a także o kształtowaniu kosztów utrzymania, które gwarantuje zarówno realność wzrostu płac, jak i prawidłowość podziału dochodu narodowego. Mówiąc o tej ostatniej kwestii Edward Gierek przypominał, iż od szeregu lat utrzymujemy na niezmiennym poziomie ceny podstawowych artykułów żywnościowych.

Wiele uwagi poświęcił I sekretarz KC PZPR sprawom badań budżetów rodzinnych i kosztów utrzymania, wskazując iż ma to istotne znaczenie dla kształtowania polityki w dziedzinie dochodów najniższ zarabiających i rodzin wielodzietnych. Dąży się, aby wysokość minimalnej płacy ustaliła się na poziomie wysokości płacy średniej.

Nawiązując do głównego tematu narady — kwestii warunków socjalno-bytowych załóg oraz problemów ochrony zdrowia, organizacji wypoczynku i uczestnictwa w kulturze ludności pracującej — Edward Gierek wskazał, iż warunki pracy zależą nie tylko od wysokości przeznaczanych na ten cel nakładów, lecz także od takich czynników, jak ład i porządek w zakładzie pracy, dbałość o urządzenia i dobra socjalne itp. Prawdę tę potwierdza fakt, iż nierzadko stare zakłady pracy o trudnych warunkach obiektywnych wyróżniają się większym porządkiem i wyższą troską o sprawy pracujących — niż nowo wzniesione, dysponujące znacznie lepszą bazą. Świadczy to, iż wiele zależy od zaradności, inicjatywy.

Nowe ambitne zadania w dziedzinie płac podjęte zostały w roku bieżącym. Decyzje te są systematycznie, zgodnie z planem realizowane. Równocześnie doskonałym jest system wynagradzania. Ma on na celu lepszą realizację socjalistycznej zasady zależności płacy od jakości i wydajności pracy. Istota sprawy polega obecnie na tym, aby zgodnie z zamierzeniami i intencjami par-

Przewodniczący CRZZ podkreślił na wstępie, że ludzie pracy odczuwają wyraźny postęp we wszystkich kluczowych sprawach kształtujących warunki ich życia i życia i swoim aktywnym działaniem popierają politykę partii.

Przypominając, że związki zawodowe czynnie uczestniczą w kształtowaniu i realizacji programu socjalnego państwa, Wł. Kruczek stwierdził, że przeznaczając one na ten cel ze składek związkowej ponad 2,5 mld zł rocznie. Dużą wagę związki przykładają do dalszego rozwoju i podnoszenia poziomu czasów pracowniczych.

Dla poprawy warunków pracy i życia załóg zrobiono dotychczas bardzo dużo — podkreślił przewodniczący CRZZ — uważamy jednak, że w granicach istniejących środków i możliwości można zrobić lepiej i więcej. Do najbliższych spraw w działalności związku wej mowca zaliczył likwidację przyczyn wypadków przy pracy, tkwiących najczęściej w nie dostatecznej dyscyplinie i złej organizacji pracy, a także wzmocnienie i udoskonalenie działalności zapobiegającej chorobom zawodowym.

Ważne jest umiejętne gospodarowanie zakładowymi funduszami: socjalnym i mieszkaniowym. W każdym zakładzie potrzebny jest konkretny, realny program poprawy warunków pracy, warunków socjalnych i kulturalnych.

Mówca podkreślił potrzebę bardziej zaangażowanego udziału instancji i organizacji związkowych we wnioskowym przygotowywaniu szczegółowych zasad dokonywanych pod wyżej i regulacji płac dla po-

Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” gości obecnie w Australii. Prasa australijska poświęca wiele uwagi występom „Śląska” określając go jako zespół wyjątkowy, wybitny, zadziwiający.

Zespół występował już w wielotysięcznych salach zapelnionych do ostatniego miejsca m.in. w stolicy stanu Queensland — Brisbane i Melbourne. Towarzyszy mu każdego dnia entuzjastyczne przyjęcie widzów, wysokie oceny krytyków z takich pism jak: „The News”, „Canberra News” i in. (PAP)

Entuzjastyczne przyjęcie „Śląska” w Australii

Przechodząc do omówienia problemów związanych z warunkami pracy, P. Jaroszewicz stwierdził, że celem kierownictwa partyjnego i państwowego jest upowszechnienie i ściśle przestrzeganie równości w traktowaniu zadań produkcyjnych i ekonomicznych oraz związanych z postępowaniem w całej sferze ochrony pracy i warunków socjalno-bytowych załóg. Na poprawę warunków pracy w latach 1971 — 73 przeznaczono ponad 64 mld zł, tj. tyle, ile w całym poprzednim 5-leciu. Konsekwentnie dąży się do podniesienia stanu BHP. Rozbudowana została przemysłowa służba zdrowia, która za trudnia dziś 7 tys. lekarzy, ponad 2,4 tys. stomatologów i sprawuje opiekę nad 6 mln pracowników. Z lecznictwa uzdrowiskowego korzysta rocznie 610 tys. osób.

Wielkie środki przeznacza państwo na wypoczynek załóg pracowniczych i ich rodzin. Liczba wczasowiczów wzrosła z 2,2 mln w 1970 r., do 3,1 mln w 1973 r.

W trosce o dalszą poprawę warunków rodzin pracowników wprowadzana będzie dalsza sukcesywna podwyżka zasiłków rodzinnych i dodatków na dzieci kalekie. Długoletnim pracownikom zapewni się możliwość dobrowolnego, wcześniejszego przejścia na emeryturę.

W br. — stwierdził dalej P. Jaroszewicz — nastąpi pełne wdrożenie środków chorobowych dla pracowników fizycznych i umysłowych, zaś zrównanie uprawnień jednych i drugich zostanie całkowicie zakończone w momencie wprowadzenia kodeksu pracy.

Szczególnie odpowiedzialną rolę w zapewnianiu należytych warunków pracy i przestrzeganiu BHP odgrywają kierownicy i organizatorzy produkcji, od dyrektora zakładu, do mistrza i brigadzysty. Jest to odpowiedzialność, którą należy egzekwować na równi z odpowiedzialnością za zadania produkcyjne. Należy zdecydowanie wkraczać w każdym przypadku, kiedy sprawy ochrony pracy nie są doceniane i należyce rozwiązywane. Ogniwa administracji mają obowiązek bezwarunkowej realizacji założeń i nakazów inspekcji pracy i uwag aktywów BHP.

Przy opracowywaniu planu na 1975 r. oraz w projektach planów na lata 1976 — 80 zakłady pracy, zjednoczenia i reorty, powinny już dziś przewidzieć usuwanie tych źródeł zagrożeń zawodowych, których z obiektywnych względów nie sposób zlikwidować niezwłocznie.

Mówiąc z kolei o sprawach związanych z poprawą sytuacji kobiet pracujących i ich rodzin, premier podkreślił, że obecnie pracuje zawodowo w naszym kraju ok. 4,7 mln kobiet tzn. ponad 40 proc. ogółu zatrudnionych. Proces zaspokajania potrzeb socjalnych kobiet i rodzin trwa i trwać będzie nadal. Należy m.in. w szerszym zakresie rozwijać różne formy opieki nad dzieckiem i matką

O tych problemach, jak również o kierunkach działania w zakresie zapobiegania i zwalczania pożarów, dyskutowano wczoraj na plenarnym posiedzeniu Zarządu Okręgu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, w którym udział wzięli także przedstawiciele zarządów oddziałów powiatowych ZOSP. W plenum, któremu przewodniczył prezes ZOW ZOSP, sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Gawronski, uczestniczył m. in. naczelny inspektor ZOSP p. in. Kazimierz Lewicki. (res)

Inowrocław rozbrzmiewa piosenką

25 bm. rozpoczęły się w Inowrocławiu finałowe przesłuchania laureatów eliminacji wojewódzkich XIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenek i Radości. O prawo uczestniczenia w festiwalu w Zielonej Górze ubiegają się będzie ok. 150 piosenkarek i piosenkarzy-amatorów, najlepszych spośród wielotysięcznej rzeszy uczestników konkursu z całego kraju. (PAP)

Przenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO. Presektorstwa Upowszechniania Prasy: Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11

GŁOS WIELKOPOLSKI Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań (Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Parzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch”

Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamiści nie zamierzających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań

Str. 2 - GŁOS - 26 IV 1974

Omówienie przemówienia Piotra Jaroszewicza

Przechodząc do omówienia problemów związanych z warunkami pracy, P. Jaroszewicz stwierdził, że celem kierownictwa partyjnego i państwowego jest upowszechnienie i ściśle przestrzeganie równości w traktowaniu zadań produkcyjnych i ekonomicznych oraz związanych z postępowaniem w całej sferze ochrony pracy i warunków socjalno-bytowych załóg. Na poprawę warunków pracy w latach 1971 — 73 przeznaczono ponad 64 mld zł, tj. tyle, ile w całym poprzednim 5-leciu. Konsekwentnie dąży się do podniesienia stanu BHP. Rozbudowana została przemysłowa służba zdrowia, która za trudnia dziś 7 tys. lekarzy, ponad 2,4 tys. stomatologów i sprawuje opiekę nad 6 mln pracowników. Z lecznictwa uzdrowiskowego korzysta rocznie 610 tys. osób.

Wielkie środki przeznacza państwo na wypoczynek załóg pracowniczych i ich rodzin. Liczba wczasowiczów wzrosła z 2,2 mln w 1970 r., do 3,1 mln w 1973 r.

W trosce o dalszą poprawę warunków rodzin pracowników wprowadzana będzie dalsza sukcesywna podwyżka zasiłków rodzinnych i dodatków na dzieci kalekie. Długoletnim pracownikom zapewni się możliwość dobrowolnego, wcześniejszego przejścia na emeryturę.

W br. — stwierdził dalej P. Jaroszewicz — nastąpi pełne wdrożenie środków chorobowych dla pracowników fizycznych i umysłowych, zaś zrównanie uprawnień jednych i drugich zostanie całkowicie zakończone w momencie wprowadzenia kodeksu pracy.

Szczególnie odpowiedzialną rolę w zapewnianiu należytych warunków pracy i przestrzeganiu BHP odgrywają kierownicy i organizatorzy produkcji, od dyrektora zakładu, do mistrza i brigadzysty. Jest to odpowiedzialność, którą należy egzekwować na równi z odpowiedzialnością za zadania produkcyjne. Należy zdecydowanie wkraczać w każdym przypadku, kiedy sprawy ochrony pracy nie są doceniane i należyce rozwiązywane. Ogniwa administracji mają obowiązek bezwarunkowej realizacji założeń i nakazów inspekcji pracy i uwag aktywów BHP.

Przy opracowywaniu planu na 1975 r. oraz w projektach planów na lata 1976 — 80 zakłady pracy, zjednoczenia i reorty, powinny już dziś przewidzieć usuwanie tych źródeł zagrożeń zawodowych, których z obiektywnych względów nie sposób zlikwidować niezwłocznie.

Mówiąc z kolei o sprawach związanych z poprawą sytuacji kobiet pracujących i ich rodzin, premier podkreślił, że obecnie pracuje zawodowo w naszym kraju ok. 4,7 mln kobiet tzn. ponad 40 proc. ogółu zatrudnionych. Proces zaspokajania potrzeb socjalnych kobiet i rodzin trwa i trwać będzie nadal. Należy m.in. w szerszym zakresie rozwijać różne formy opieki nad dzieckiem i matką

O tych problemach, jak również o kierunkach działania w zakresie zapobiegania i zwalczania pożarów, dyskutowano wczoraj na plenarnym posiedzeniu Zarządu Okręgu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, w którym udział wzięli także przedstawiciele zarządów oddziałów powiatowych ZOSP. W plenum, któremu przewodniczył prezes ZOW ZOSP, sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Gawronski, uczestniczył m. in. naczelny inspektor ZOSP p. in. Kazimierz Lewicki. (res)

Inowrocław rozbrzmiewa piosenką

25 bm. rozpoczęły się w Inowrocławiu finałowe przesłuchania laureatów eliminacji wojewódzkich XIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenek i Radości. O prawo uczestniczenia w festiwalu w Zielonej Górze ubiegają się będzie ok. 150 piosenkarek i piosenkarzy-amatorów, najlepszych spośród wielotysięcznej rzeszy uczestników konkursu z całego kraju. (PAP)

Przenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO. Presektorstwa Upowszechniania Prasy: Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11

GŁOS WIELKOPOLSKI Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań (Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Parzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch”

Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamiści nie zamierzających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań

Str. 2 - GŁOS - 26 IV 1974

pracującą. Istotną pomoc dla kobiety pracującej stanowi do brze zorganizowane wyżywienie przykładowe i szkolne. Dlatego dąży się do dalszego rozwoju placówek gastronomii ogólnej i zakładowej.

Prawidłowe rozwiązywanie problemów socjalno-bytowych załóg w skali międzyzakładowej i międzyzakładowej wymaga lepszej współpracy zakładów z terenowymi organami władzy państwowej i terenowymi organizacjami związkowymi. Istnieją tu poważne rezerwy, które należy szybko uruchomić.

Efektywne gospodarowanie wielomiliardowymi kwotami, którymi dysponują resorty, zjednoczenia i zakłady oraz związki zawodowe na cele bezpieczeństwa i higieny pracy, na cele bytowe i socjalne — powiedział premier w zakończeniu — stanowi podstawowy warunek prawidłowej realizacji programu przyspieszenia poprawy warunków życia ludzi pracy. (PAP)

W Warszawie odbywa się krajowa narada przedstawicieli placówek informacyjnych. W otwierającym obrady referacie minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Jan Kaczmarek wskazał na konieczność unowocześniania metod działania sieci placówek w formacji naukowo-technicznej i ekonomicznej, bibliotek i archiwów, traktując je jako nieodłączny składnik rozwoju nauki. (PAP)

Rolnicze problemy tematem obrad

W Ministerstwie Rolnictwa obradowali wczoraj wicewojewodowie, odpowiedzialni za sprawy rolne. Tematem obrad była realizacja bieżących zadań w rolnictwie, intensywnie wykorzystanie ziemi oraz szybszy rozwój pasz własnych w gospodarstwach i właściwe ich zagospodarowanie.

Naradzie przewodniczył min. Kazimierz Barcikowski. (PAP)

Wczoraj również odbywało się w Warszawie posiedzenie Rady Głównego Centralnego Związku Kółek Rolniczych, poświęcone zatwierdzeniu planu tegorocznej działalności społeczno-gospodarczej tej największej samorządowej organizacji chłopskiej oraz kierunków dalszego rozwoju spółdzielni kółek rolniczych.

Dotychczasowy dorobek oraz bieżące zadania kółek rolniczych i ich związków przedstawił prezes zarządu CZKR Jerzy Maciak. (PAP)

Kłodawscy górnicy realizują czyn 30-lecia

Już 6 123 tony soli wydobyli górnicy Kopalni Soli w Kłodawie, na poczet swych zobowiązań dla uczczenia 30-lecia Polski Ludowej. Zobowiązanie to opiewa na 15 000 ton i jak nas zapewniają — będzie wykonana w stu procentach, a nawet przekroczone.

Ostatnio, dzięki dobrej współpracy z kolejarzami, którzy mimo niedoboru wagonów, starają się wywieźć z kopalni urobioną sól, kłodawscy górnicy znacznie przekraczają dobowe plany wydobywania.

W czynie 30-lecia przekazali też handlowi brykiety solne dla bydła, życiwiwie przyjęte przez hodowców. Owe brykiety mają kształt cegieł, wykonane są z brył soli kamiennych, które bydo chętnie liże, uzupełniając potrzeby organizmu.

Górnicy zrealizowali też znaczącą część swych zobowiązań dotyczących uporządkowania i upiększenia osiedla mieszkaniowego. Pracując popołudniami, nadali mu przyjemniejszy wygląd. (pch)

Przedszkole pierwszym stopniem edukacji

Rozwój placówek wychowania przedszkolnego jest jednym z kierunków przygotowania reformy oświatowej. Najważniejsza sprawa obecnie — to zapewnienie jak największej liczbie dzieci 6-letnich odpowiedniego przygotowania do podjęcia nauki szkolnej.

Większość dzieci, które przekroczyły próg I klasy we wrześniu tego roku, będzie miało za sobą okres kilkumiesięcznych przygotowań. Podejmowane w tym okresie różnego rodzaju zabiegi pedagogiczne mają na celu zapewnienie dzieciom właściwych warunków startu u progu kariery szkolnej.

W ciągu ostatnich dwóch lat nastąpił wydatny rozwój różnych form placówek wychowania przedszkolnego. Ich działaniem objęto w roku ubiegłym prawie 80 proc. dzieci w wieku lat 6. Część z nich otrzymała odpowiednio przygotowanie nie w przedszkolach, znaczna liczba znajdowała się pod opieką nauczycielek w ogniskach przedszkolnych.

Ta forma szeroko rozwijana jest przede wszystkim na wsi. Duża jest w tym zasługa szkół gminnych. Każda z nich organizuje u siebie przedszkole, ognisko bądź klasy przedszkolne, wykorzystując w tym celu zwalniające pomieszczenia użytkowane z likwidacji małych

szkół, w miejsce tworzonego szkół gminnych. W dużej mierze dzięki tym właśnie posunięciom, w ciągu ostatnich dwóch lat przybyło na wsi ponad 750 przedszkoli.

Rozszerzając formy wychowania przedszkolnego, dążyć będzie się do tego, aby przystępując do reformy systemu oświatowego w 1978 r., zapewnić prawie wszystkim 6-latkom roczne przygotowanie wstępne, ułatwiające podjęcie nauki szkolnej. Jest to konieczne, gdyż wraz z reformą — wprowadzającą 10-letnią powszechną szkołę średnią — zmieniony ma być program nauczania początkowego, które obejmuje klasy najmłodsze.

Obecnie nauczanie elementarne trwa cztery lata. W nowym typie szkoły zostanie skrócone o rok. Wprowadzony zostanie nowoczesny program nauczania matematyki. Wszystko to wymagać będzie odpowiedniego przygotowania dzieci najmłodszych do zadań, jakie stawiać będzie przed nimi nowoczesna szkoła. W takiej sytuacji odpowiedzialne zadania spoczywać będą na wychowaniu przedszkolnym, przysposabiającym do nauki i stającym pierwszym — i to bardzo ważnym — stopniem edukacji. (PAP)

Zachmurzenie umiarkowane, ok. 15-20°C. Wiatry z kierunku północnego, siła 1-2 m/s. Wiatr z kierunku północnego, siła 1-2 m/s.

Dziś: 2 - GŁOS - 26 IV 1974

Chłonąć wodę... jak gąbka

Ta wiosna zapisze się w kronikach meteorologów jako okres rzadko spotykanej posuchy. Przez wiele tygodni rolnicy spoglądali w niebo, wypatrując chmury, która zwiastowałaby jakiś opad; uważnie wysłuchiwali prognoz, sięgali do mądrości ludowych, szukając pomysłów na zapowiedzi. Deszcz wreszcie spadł — nie wszędzie jednakowo obficie — ale problem zapewnienia dostępu wody całej gospodarce istnieje nadal i będzie trudny, mimo iż podejmowane są różnego rodzaju przedsięwzięcia organizacyjne i inwestycyjne, zmierzające do jego rozwiązania.

Z powodu długotrwałego braku opadów najbardziej w kraju cierpi Wielkopolska. Nasz region stepowiec od lat, na co wpływają niekorzystne warunki hydrograficzne i atmosferyczne, a także wieloletnia bezplanowa trzebież lasów, która spowodowała przyspieszenie parowania gleb i ich odwodnienie.

Spółród wszystkich niżów — od Atlantyku do Niemna — Wielkopolska jest najuboższa w wodę. Występuje tu systematyczny jej spadek w glebie i podglebiu, zużycie bowiem wzrasta a opady są mniejsze od średnich rocznych w kraju o 102 mm. Według zapisów Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej np. w roku 1972 zanotowano w Poznaniu tylko 321 mm opadów, podczas gdy w Gorzowie było ich 449, w Warszawie — 647, w Koszalinie — 710, Lublinie — 626, Wrocławiu — 634 mm.

NIE ODWODNIENIE LECZ REGULACJA

Ala nie same opady atmosferyczne dostarczają glebie wilgoci. W latach dwudziestych wody było w nadmiarze, bo i ludności było znacznie mniej a gospodarka rolna ekstensywna. Całą energię skierowaną więc na melioracje gleb, ich odwodnienie. Osuszano niższe położone tereny, pogłębiany dna naturalnych cieków, aby rolniczo wykorzystywać obszary podmokłe i zabagnione. Torfowiska, które niegdyś były naturalnymi rezerwuarami wody, dziś — w skutek tych jednostronnych za-

biegów — właściwie nie istnieją. Zniknęły też młyny wodne, których praca wymagała spiętrzenia rzek i strumieni.

Obecnie wiadomo, że jeżeli odwadnia się grunty orne czy użytki zielone, należy równocześnie budować system urządzeń nawadniających, potrzebna jest bowiem regulacja stosunków wodnych. Gdyby nie prowadziło się takich prac, za kilkadziesiąt lat istniałby problem nie tylko dalszego stepowania, ale nawet pustynienie regionu. Już teraz obserwuje się zanikanie niektórych gatunków flory i fauny.

Od wielu lat po wojnie naukowcy, wspólnie z praktykami z dziedziny rolnictwa i gospodarki wodnej, opracowują plany i podejmują kroki, które by po prawili ogólny bilans wodny w przyszłości. Jest to zadanie trudne i kapitałochłonne. Tym bardziej, że z biegiem lat wody potrzeba będzie coraz więcej we wszystkich dziedzinach gospodarki: przemyśle, rolnictwie, żegludze, gospodarce komunalnej.

Na to wielokierunkowe działania składa się budowa zbiorników retencyjnych różnej wielkości, spiętrzanie jezior, regulacja stosunków wodnych w glebie.

WYŻSZE PŁONY

Jeżeli mimo niesprzyjających warunków klimatycznych i ogólnie słabych gleb, poznańskie rolnictwo w porównaniu do innych rejonów kraju osiąga wysoką produkcję, zawdzięcza to zarówno podnoszeniu kultury rolnej jak i racjonalnym prowadzonym melioracjom. Urządzenia melioracyjne działają tu na prawie 40 procentach użytków rolnych. Ich wartość szacowana jest na blisko 8 miliardów złotych. Na dalsze inwestycje tego rodzaju w bieżącej 5-latkę przewidziano nakłady wysokości 2 miliardów złotych, a w latach 1976-1980 wzrosną do 4,7 miliarda. Do roku 1990 program zakłada 4-krotny wzrost nawodnień, mających objąć 11 procent ogólnych użytków rolnych w województwie. Prawie połowę prac nawadniających prowadzi się będzie w dolinie War-ty.

Dotychczas koncentrowały się one głównie w dolinach Noteci, Baryczy i Obry, a pozytywne skutki tego działania widoczne są w znacznie większych zbiorach siana. Regulacja stosunków wodnych pozwoli i w innych rejonach uzyskać 80-100 kwintali paszy po-

trzebnej dla intensyfikacji hodowli bydła.

Aby zapewnić stabilność pólów zarówno w latach suchych jak i mokrych w takich powiatach jak Koło, Konin, Turek i Kalisz, dużą wagę przykładają do prowadzenia tam prac drenarskich. W ogóle wiele starych drenów wymaga odnowienia, zaniedbane mogą bowiem zmniejszyć efektywność inwestycji. Zaspokojenie potrzeb pod tym względem do roku 2000 wiąże się z koniecznością prowadzenia rocznie drenowań na obszarze 12 000 — 14 000 ha.

PRZYSZŁOŚĆ W RETENCJI

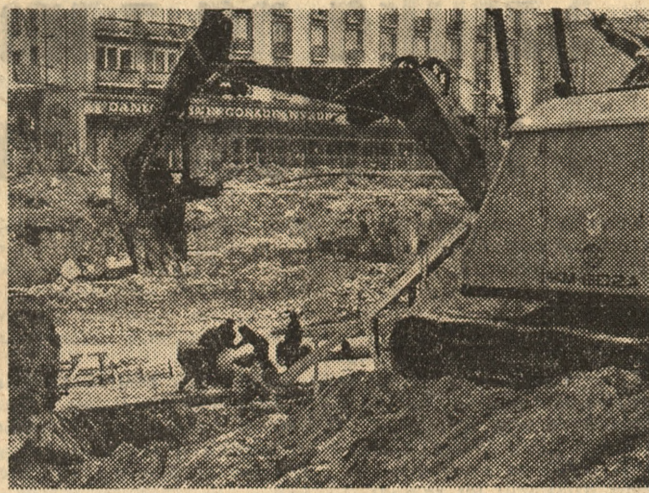
Za 15 lat rolnictwo będzie potrzebowało 5 razy więcej wody niż obecnie, a przecież teraz już istnieją niedobory. Ich likwidacja w dużej mierze zależy od budowy zbiorników retencyjnych. Największym magazynem wody będzie zbiornik na Warcie w Jeziorisku (na pograniczu województw poznańskiego i łódzkiego), którego budowa rozpocznie się w roku przyszłym i potrwa 3 lata. Koszt tej wielkiej i ważnej inwestycji z dwiema zaporami i jazem piętrzącym oblicza się na około 2 miliardy złotych.

Do roku 1990 ma powstać 100 mniejszych obiektów do magazynowania wody. Podpiętrzone też będzie ponad 40 jezior.

W programie małej retencji, opracowanym na najbliższą 5-latkę, większość zadań spadają na spółki wodne. Przy społecznym współudziale ludności mogą one wiele zdziałać, muszą jednak mieć zagwarantowane przez terenowe przedsięwzięcia melioracyjne potrzebne materiały i sprzęt. Rozwiązanie problemu retencji glebowej, która pozwoli na racjonalne gospodarowanie zasobami wody, jest ważnym elementem gospodarczego rozwoju rolnictwa.

Wszystkie poczynania, wsparcie fachową wiedzą i wspomaganie wielkimi nakładami finansowymi, pozwolą nie tylko zapobiec groźbie katastrofalnego deficytu wody w Wielkopolsce, lecz także zapewnią od powiednie jej zapasy. Ciągłe i systematyczne badania nad przyczynami stepowania naszego regionu powinny doprowadzić do zahamowania tego zjawiska. Nie jest to sprawa prosta, ważne jednak, że uzbiorzeni w wiedzę i doświadczenie nie jesteśmy już bezradni.

ZOFIA DOHNKE



Wrocławska trasa „W-Z”

Wrocław. Budowa tunelu — przejścia dla pieszych przy ul. Świdnickiej i Podwale. Tędy pobiegnie nowoczesna trasa „Wschód — Zachód” w skrócie przez wrocławianów nazwana trasą „WZ”.

Fot. — H. Kamza

Jak dziennikarskie archiwum zamieniało się w kolejkę „PIKO”

Od własnego korespondenta z NRD

Nieodłącznym losem dziennikarza, a szczególnie korespondenta zagranicznego jest ciągła zmora to czenia walki z ogromną ilością gazet i różnego rodzaju papierami. Zmora, ale równocześnie niezbędny przecież element dziennikarskiego warsztatu. Nic więc dziwnego, że w moim berlińskim mieszkaniu nie ma w każdym kącie leżą gazet lub wycinki. Gromadzą się w nich okruczki wiedzy o kraju, w którym pracuję. Strzępy więc ich troskliwie ciągle je przeglądając, segregując, szukając jakichś danych, przebiegając do jakiegoś tematu, który właśnie mam napisać.

Przed kilku miesiącami w tym moim królestwie zaczęły się dziać jakieś podejrzane rzeczy. Troskliwie układane stosy gazet jak gdyby malały a niektóre nawet zupełnie znikły. Nie mogłem odnaleźć egzemplarzy pism, które przysłałbym, napewno odłożyłem sobie. Początkowo zrywałem się na żonę i na naszą pocztę, że ogarnięte amokiem sprząta nia domu gdzieś upchnęły po szukiwane egzemplarze lub zgoliła je wyrzuciły. Ich solenne zapewnienia, iż w żadnym wypadku... przyjmowałem jako wykretnie osłanianie swoich przewinień przeciwko mojemu archiwum.

W tym samym czasie zacząłem poprawiać moją opinię o dziesięcioletniemu synu — Tomku, który z pasją zaczął kompletować (jak sądziłem — o naiwny, ze skromnego kieszonkowego) kolejkę „PIKO”. Stał się (myślałem) niezwykle o-

szczędny bo co rusz kupował prześliczne a to wagoniki a to jakieś semaforiki czy miniaturowe budynki dworcowe. Chwaliłem dziecko, kosym okiem patrzyłem na panie w domu, aż tu nagle bomba pękła.

Wracając któregoś dnia do domu zobaczyłem mojego Tomka jak ze swoim niemieckim przyjacielem ładowali na ręczny wózek spore ilości makulatury. Coś mnie tknęło. Przerzuciwszy pobieżnie jedną tylko paczkę gazet odkryłem całą tajemnicę niezwyklej sukcesów „oszczędnościowych” syna. Oczywiście nie obyło się bez „dydaktycznego smrodku” — ja kto określa wielki Wańkowicz. Po chwili udawała skruchy zaczął mi tłumaczyć znaczenie surowców dla gospodarki NRD.

— Skąd to wiesz — dopytywałem zaniepokojony źródłem jego wiedzy. Pokazał mi ulotkę propagującą wśród dzieci zbieranie wszelkich surowców wtórnych i... zaciekał tematem. Bo jest to, wbrew pozorom sprawa, którą w NRD traktuje się z całą należytą powagą. Nie bez przyczyny i słuszności.

Dzięki doskonale zorganizowanej w NRD sieci skupu zużytych butelek, słoików i innych opakowań szklanych przez myśl produkujący konserwy spożywcze, napoje (nie tylko alkoholowe), przemysł chemiczny aż w dwóch trzech pokrywają swoje zapotrzebowanie w tym zakresie właśnie ze skupu raz już użytych szkieł. Oszczędności jakie stąd wynikają są imponujące. Jak to obliczyli nasi zapobiegliwi sąsiedzi z Odry wyprodukowanie 100 mln. różnego rodzaju szklanych opakowań wymaga 30.000 ton specjalnego piasku, 10.000 ton sody, 6.000 ton ropy naftowej, 18 mln. kWh energii elektrycznej, 76 mln. metrów sześciennych gazu. A więc bardzo dużo. Jeśli jednak w czasie procesu wytapiania szkła doda się 30 proc. tłuczcy wa szklanego to zużycie energii cieplnej zmniejsza się o jedną trzecią.

Wszystko są to więc liczby, których wielkość skłania do zastanowienia się w momencie wyrzucania do śmieci każdej butelki i słoika. Niemniej ciekawie przedstawiła się sprawa z makulaturą. Jak wynika ze statystyk w NRD w 1972 r. wyprodukowano 1,1 mln. ton papieru, kartonu do opakowań i papy. W tym samym 1972 r. dzięki skupu makulatury odzyskano dla tegoż przemysłu papierniczego 430.000 ton starego papieru. A więc ponad jedną trzecią wagi całej rocznej produkcji. Ilość to niebagatelna a jak się okazało, po przeliczeniu, duża suma pieniędzy.

1.100 kg makulatury stanowi równowartość surowca jednej tony celulozy. Cena jednej tony celulozy na rynkach światowych — surowca, który zresztą bardzo trudno kupić bo jest go mniej jak potrzeba — przewyższa cenę tony makulatury mniej więcej czterokrotnie. Warto tutaj dodać, że niemal co miesiąc cena celulozy rośnie, a cena np. papieru gazetowego, którego zresztą prawie nie można kupić na rynkach światowych,

skacze jeszcze gwałtowniej w górę.

Korzyści więc ze zbierania makulatury są dla gospodarki NRD ogromne. Tym bardziej, że makulatura zawiera już cały szereg dodatkowych surowców, które w trakcie produkcji papieru trzeba dopiero dodać do celulozy. Dlatego też np. do produkcji niektórych gatunków papieru (np. pakunkowego) jest korzystniej finansowo używać wyłącznie makulatury.

Równie istotne, dla przemysłu NRD jest uzyskiwanie maksymalnych ilości starych tekstylii, szmat, zużytych tkanin. Stanowią one 10 proc. bilansu surowcowego przemysłu tekstylnego NRD. W malowniczych Erzgebirge (zwanych tak ze Rudawami Czeskimi) w miejscowości Loessnitz znajduje się zakład oczyszczający zebrane stare tekstylia i przerabiający je na skurczawki oraz szmaty dla przemysłu maszynowego. Produkcja tego zakładu jest tej miary, że zaspokaja ona potrzeby wszystkich gospodyń domowych w NRD i całego przemysłu. Zakład ten pracuje bez jakichkolwiek dostaw surowców z zagranicy i jeszcze doskonale zarabia. Także dewizy, bo część produkcji jest eksportowana. Do jakiego m.in. kraju nie zdradzę.

Natomiast gremplownia w Crimmitschau ze starych szmat produkuje włókna, z których następnie wyrabia doskonałej jakości spodnie/tkaniny do dywanów, materiały dekoratorskie, ręczniki do fabrycznych umywalni, koce, szmaty do wycierania podłóg itp.

Stojąc tak nad wózkiem pełnym makulatury i spoglądając na czerwone uszy mojego Tomka i jego przyjaciela zastanawiałem się co dalej zrobić. Wreszcie wygłosiłem referat o znaczeniu dla pracy dziennikarskiej materiałów zawartych w źródłach pisanych. W pół słowa przerwał mi syn: — To są dla ciebie, tato, także materiały wtórne? — zatkął mnie smarkacz tak, że ledwie mi bąknął:

— No, w pewnym stopniu masz rację. — Zaproponowałem umowę:

— Będziecie otrzymywali ode mnie wszystkie niepotrzebne mi gazety, a poza tym, postaram się wam o dalsze źródła makulatury u moich kolegów. Stawiam jednak warunek, że nie będziecie mi podbierać gazet, które sobie odkładam.

— Te twoje surowce wtórne — dodał mądrała przekornie. Warknąłem cicho i pojechaliśmy do najbliższego punktu skupu surowców wtórnych. Spodziewałem się, że będzie to jakaś zapuszczone szopa lub brudna piwnica jakieś samowidzący w czasach mojej młodości. Nic podobnego. Sporych rozmiarów sklep z dużym zapleczem i olbrzymimi piwnicami przedstawiał się imponująco: czysty, uporządkowany, z dobrze przemyślaną organizacją pracy. Do równym szeregiem poustawianych kontenerów bardzo jeszcze zwawia ren-

Dokończenie na str. 4

HENRYK TYCNER

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Brygada z rusztowań

krótkie minie 20 lat, jak Sylwester Rakowski rozpoczął pracę w ówczesnym Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Elewacyjnych, obecnie — Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 5. Miał wtedy 17 lat, więc „startował”, jako uczeń. Zawód tynkarza — malarza zdobył zatem w praktycznym działaniu. Przedsiębiorstwo, w którym stawał „pierwsze kroki” w zawodzie, pozostał wierny do dziś, choć — jak sam twierdzi — początki nie były łatwe, przede wszystkim pracowało się w znacznie gorszych warunkach, niż obecnie.

Wszystkie wówczas zewnętrzne i wewnętrzne roboty elewacyjne wykonywano ręcznie. S. Rakowski pamięta jeszcze okres, w którym wiadra z zaprawą wciągano na sznurku na górne piętra. Przełom nastąpił dopiero w roku 1960. Otrzymał mechanizmy tynkarki znacząco usprawniły roboty. Był to jednak sprzęt jeszcze niedoskonały, dość prymitywny. Obecnie PPB nr 5 dysponuje najnowocześniejszymi agregatami do tynkowania zewnętrznych i wewnętrznych powierzchni obiektów. Znamienne cechą dla tego zakładu jest stałe zmienianie miejsc pracy. Właśnie dlatego

S. Rakowski nie potrafi zliczyć wszystkich obiektów, do wykonania których się przyczynił. Pamięta natomiast, że w zeszłym roku otyknął 44 000 metrów kwadratowych, co równa się średnio wnętrzem 8 domów. To dużo, zwłaszcza jeśli porównać z minionymi latami, w których tynkowanie ścian wewnętrznych również odbywało się wyłącznie ręcznie. Teraz częściowo zastąpiono je zmechanizowanym sprzętem. Korzyść ogromna. Zwiększyła się znacznie wydajność, a praca stała się lżejsza. Kiedyś w ciągu 8 godzin jeden pracownik tynkował od 7 do 8 metrów kwadratowych, obecnie około 30.

7-osobowy zespół, kierowany przez S. Rakowskiego, zdobył w przedsiębiorstwie opinię wyjątkowo sumiennej brygady, na której w każdej okoliczności można polegać. Sam brygadysta też twierdzi, że jego koledy, jak na przykład Janusz Dopierała, nigdy go nie zawiodą. To zgrana brygada, od dwóch lat zawsze razem wykonuje powierzone jej zadania w Poznaniu lub w Wielkopolsce. Ludzie z tego zespołu wiedzą, że za wydatną, bezusterkową pracę, otrzymują większe zarobki. Ale nie tylko ten fakt



ma wpływ na sumienną pracę. Stwarzanie pracownikom coraz lepszych warunków socjalnych, jest także czynnikiem mobilizującym do zwiększania wydajności. Troska o załogę jest przez nią należycie rozumiana.

ANNA SIEKIERSKA

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Województwo białostockie — mapa samochodowo-krajoznawcza — Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, W-wa 1974, cena 10 zł.

Mapa samochodowa Europy, Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, W-wa 1974, wewnątrz także schematy przejazdów stolic europejskich, obwoluta ochronna, cena 30 zł.

Europejski program badawczy Diebolda — „Kierowanie projektami APD” (kierowanie projektami automatycznego przetwarzania danych), Państwowe Wydawnictwo Naukowe, W-wa 1974, str. 76, cena 10 zł.

Zbigniew Herbert — „Pan Cogito” (poezje), „Czytelnik”, W-wa 1974, str. 79, cena 20 zł.

Lesław M. Bartelski — „Genealogia ocਾਲonych”, szkice o latach 1930-1944, liczne zdjęcia dokumentalne, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1974, str. 312, cena 40 zł.

Stanisław Lorentz — „Museer und Sammlungen in Polen”, nie mieliska edycja przewodnika po naszych muzeach i zbiorach dzieł sztuki, liczne ilustracje — w części barwne, Wydawnictwo „Interpress”, W-wa 1974, str. 359, cen 130 zł.

Ryszard Binkowski — „Łatwo w sel nie będzie”, opowiadania, Wydawnictwo Łódzkie, 1974, str. 200, cena 14 zł.

Trzy wystawy, które czysty przypadek skojarzył ze sobą w salach BWA w poznańskim „Arsenale” — wystawa plakatu Tadeusza Piskorskiego, malarstwa Danuty Waberskiej i rzeźby Marioli Kalickiej-Królczyk — mogą być dla nas (poza swymi walorami plastycznymi), znakomitą ilustracją statusu społecznego i możliwości tych właśnie dyscyplin.

Plakat znajduje się od lat w szczególnie uprzywilejowanej sytuacji, korzysta z dobrodziejstwa mecenasu, jest potrzebny, wykorzystany przez artystę na konkretnie zamówienie. W tej dziedzinie można zrobić karierę, można wybić się, dać poznać zleceniodawcom i wydawcom. Oczywiście do tego niezbędny jest jeszcze talent, a więc umiejętność znalezienia trafnego, oddającego całą istotę sprawy pomysłu.

Malarstwo takich możliwości, niestety, nie stwarza. Tutaj artysta tworzy z reguły na własny rachunek, czasami rekompensuje mu go tylko jakaś nagroda czy zakup muzealny, ale to, co może ono dać twórcy, nie artysty, polega raczej na bodźcach niematerialnych, na prestiżu, a próbach środowiska artystycznego, słowach uznania ze strony krytyki.

Rzeźba jest bezspornie w najgorszej sytuacji. Rzeźbą nikt przecież nie kupuje, wymaga się za to od artysty, aby wykonywał je w twarłych, drogich i szlachetnych materiałach, na własny koszt najczęściej, dla zaspokojenia swoich tęsknot i ambicji twórczych.

Wszystko to rzutuje oczywiście na standard artystyczny produkcji tych dziedzin, stawiając przy tym krytyka w bardzo kłopotliwej sytuacji, gdy ma on ocenić i konfrontować dzieła na tak różnych zasadach tworzone, bez możliwości odwołania się do wszystkich tych racji poartystycznych, a więc do możliwości finansowych tych twórców, ich nakładu pracy, sił i kosztów.

Mogłoby się więc wydawać,

Sztuka na zamówienie i na własny rachunek

że wszystko to, co napisałem dotąd, stanowi zapowiedź ataku na Fiskorskiego połączoną z apoteozą malarstwa i rzeźby młodych i pracujących na własny koszt twórców. Tak jednak nie jest. Trudno bowiem nie doceniać wagi dowcipu i pomysłu, który w sztuce współczesnej zaczyna odgrywać niepomnie większą rolę niż są mowa czysto rzemieślnicze wykonanie. Piskorski na przestrzeni niespełna dziesięciu lat samodzielnej pracy artystycznej zaszedł rzeczywiście bardzo daleko. Nałęcząc od lat do czołowej, obok Kaji i Schmidta, trójki poznańskich plakatistów, stał się już grafikiem o renomie i pozycji ogólnopolskiej. Jest przy tym jeszcze jak twórca plakatów wolny od jednej powtarzającej się we wszystkich pracach manieri, która może przecież świadczyć zarówno o posiadaniu własnego stylu jak i po prostu o wyczerpaniu się pomysłów.

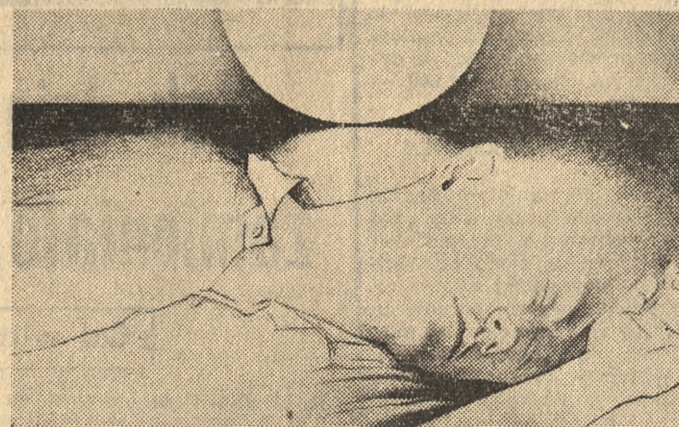
Malarstwo Danuty Waberskiej także sprawia w świetle jej indywidualnej wystawy w „Arsenale”, korzystne wrażenie. Jest to twórczość nowa, figuracja, inna jednak od tej, z którą najczęściej spotykamy się w naszych salonach wystawowych. Koledzy Waberskiej sztuki nowej figuracji pojmują przede wszystkim jako szansę zaangażowania się w temat, na plan pierwszy wysuwając określone pałki polityczne i społeczne. Waberska poprzestaje na formułę kameralnego obrazu, w której nie tyle liczy się treść i wymowa obrazu, co jego kształt malarski. Piękna jej zachowująca typową dla nowej figuracji sposoby komponowania i obrazowania wiele też zdają się zawdzięczać trady-

cyj koloryzmu oraz grawitującą w stronę surrealistycznej metafory sztuce Stanisława Teisseyre'a. Najoilekawsze są jednak, bardzo malarskie w całym swym charakterze czarno-białe rysunki.

O rzeźbach Marioli Kalickiej-Królczyk najtrudniej jest coś konkretnego powiedzieć. Skłoczona na niewielkiej powierzchni ekspozycyjnej, pozbawione przestrzeni,

działają jak gdyby mniej dramatycznie niż podczas niedawnej wystawy w studenckiej galerii przy ul. Wielkiej. Na tamtej wystawie bardziej czytelne dla widza w każdym razie były same ich założenia, polegające na świadomym monumentalizowaniu i dramatyzowaniu formy tych niewielkich swymi rozmiarami etud rzeźbiarskich.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ



Danusia Waberska: rysunek.

Jak dziennikarskie archiwum

Dokończenie ze str. 3

ciści odkładali, od razu segregując zwożone do punktu makulaturę, szmaty, butelki, słoki. Skup odbywał się sprawnie, z uśmiechem i zachęcaniem do dalszej zbiórki. Każdy z dzieciaków, który dostarczał więcej niż 100 kg makula-

tury otrzymuje premię w postaci płyty z muzyką jazzową.

W podwórzu, za sklepem, są mochód wyposażony w dźwięk ładował zapełnione już kontenery.

Świetnie jest też zorganizowany skup butelek i innych opakowań szklanych przez handel spożywczy. Przy większych sklepach, zazwyczaj w pobliżu wejścia, skupuje się szkła bardzo często jest to nadzorowany przez starszą kobietę automat, który po włożeniu do niego butelek liczy je i wypłaca pieniądze. Butelki wędrują do piwnicy gdzie w podstawione kontenery, w zależności od gatunku i wielkości są sortowane i przygotowywane do odtransportowania.

Raz też w miesiącu w ulicach osiedlowych przez trzy dni stoi ogromny, podobny do meblowego wóz, w którym bez trudu można sprzedać wszystko co można nazwać surowcem wtórnym.

Jednym słowem cała organizacja tego skupu pomyślana jest tak, że zachęca i ułatwia pozbycie się niepotrzebnych „śmieci”, które dla przemysłu i handlu stanowią tani i cenny surowiec.

Nowoczesny, uprzemysłowiony kraj, przy ciągłym gwałtownym rosnącym zapotrzebowaniu na surowce nie może bowiem dziś zrezygnować z korzystania z surowców wtórnych. A choćby, oszczędność i gospodarność nie są w żadnym wypadku przeciwnościami lecz wręcz odwrotnie powinny być jedną z najważniejszych cech socjalistycznej społeczności i jej gospodarki.

To napisawszy spieszę do najbliższego sklepu z kolejkami „PIKO” aby dla Tomka kupić piękną, miniaturową lokomotywę. Nie tylko dlatego, że chłopczysko, mimo psich figli, jest kochane, ale także aby tą „lajpówką” ratować archiwum. Dziennikarz w swojej pracy też potrzebuje „surowców wtórnych”. Ha!

HENRYK TYCNER

PIOTR CHOJNACKI

Teatralno-turniejowy tydzień w HCP

„Sojusz świata pracy z kulturą” to bardzo aktualne hasło, które wyzwala coraz żywszy ruch kulturalny w środowisku robotniczym. Jednym z dwudziestu „priorytetowych” w kraju zakładów, mających za zadanie wypracowanie nowych form pracy kulturalnej, tworzenie dynamicznego modelu ośrodka kultury robotniczej są Zakłady Metalowe H. Cegielski w Poznaniu. Zakładowy Dom Kultury HCP nawiązał kontakt z placówkami kulturalnymi i artystycznymi działającymi w mieście (m.in. z teatrami, Biurem Wystaw

Artystycznych, Muzeum Narodowym, CWF-em) i wspólnie z nimi realizuje coraz bogatszy program.

Od poniedziałku trwa „Tydzień teatrów w HCP”. Wystąpi tu już z przedstawieniem Lech Łotocki i Jacek Różański oraz Wiesław Komasa (z monodramu „Moja bajka”). W środę wieczorem odbyło się spotkanie żywe i udane spotkanie z pisarzem, Edmundem Pietrzykiem.

Dzisiaj gościć będą w domu kultury przy ul. Dzierżyńskiego aktorzy Teatru Nowego ze spektaklem przedstawianym w

formie „teatru przy stoliku”, a jutro — aktor Teatru „Marcinek”, Stanisław Słomka-Rakowski. W sobotę pracownicy HCP obejrzą „Operę za trzy grosze” Bertolta Brechta w Teatrze Nowym (będzie to tzw. premiera robotnicza), a w niedzielę — ich dzieci będą widzami przedstawienia „O Kasi, co gaski zgubiła” w Teatrze Lalki i Aktora „Marcinek”.

W HCP trwają też od pewnego czasu turnieje fabryk. Są to duże, emocjonujące imprezy o charakterze kulturalnym, sportowym, quizowym i rozrywkowym. Rozgrywki dotarły już do półfinałów. W sobotę zmierza się reprezentacja Fabryki W-7 i zarządu przedsiębiorstwa, a w niedzielę walczyć będą drużyny z W-6 i W-9. (kos)

Remis Lecha w Krakowie! (Korespondencja własna)

Wisła: Adamczyk, H. Szymanowski, Maculewicz, Musiał, A. Szymanowski, Gązda (od 65 min. Gacek), Obarzanowski, Kapka, Kmieć, Sarnat, Kusto.

Lech: Karwecki, Grala, Plotka, Stepczak, Barczak, Napierała, Manicki, Milewski (od 89 min. Rutkowski), Szpakowski, Jakóbczak, Wojciechowski (od 87 min. Domino).

Kolejny sukces Lecha — remis 0:0 na boisku krakowskiej Wisły — to już piąty mecz kolejarskiej jedenastki bez porażki. Wczorajszy sukces ma wartość nie mniejszą, niż zwycięstwo z mistrzem Polski w Mielcu. A więc nareszcie i obce stadiony przestały być przeszkodą nie do pokonania dla piłkarzy Lecha.

Pierwsza połowa spotkania to dość wyrażna, a chwilami nawet przynajmniej przewaga Wisły. Tak było szczególnie między 35 a 45 minutą gry. Gospodarze egzekwowali wówczas bardzo groźne kilka rzutów różnych, strzelali z każdej pozycji i wydawało się, że bramka dla nich jest tylko sprawą czasu. Ta część spotkania zakończyła się jednak ku niezadowoleniu 20-tysięcznej widowni (była wśród nich słomna grupka kibiców Kolejarsza) rezultatem bezbramkowym.

A więc do przerwy Lech wykonał swój plan taktyczny, polegający na przetrzymaniu ataków krakowian. W przedzie w pierwszych 45 minutach grali w Lechu tylko Szpakowski i Milewski, chwilami wspierani przez Wojciechowskiego. Skrzydłowi kolejarzy sprawiali wiele kłopotów obrońcy Wisły. Szpakowski po otrzymaniu żelnego podania Napierały miał nawet w 26 min. dobrą okazję do zdobycia bramki.

Ciekawymi byliśmy jak obydwie zespoły zagrają po przerwie. Przypuszczano ogólnie, że Wisła nadal, ale skutecznie będzie atakować, wykorzystując przy tym przerzut na skrzydła, czego niemal zupełnie nie stosowała do przerwy. Trójka poznańskich dziennikarzy z pewnym niepokojem oczekiwała gry po przerwie. Oczywiście było, iż Lech nie mógł przecież przez cały czas się bronić.

Ku naszemu zdumieniu w miarę jak posuwały się wskazówki zegara boiskowego gra wyrównywała się coraz bardziej. Czy to był wynik zbyt nerwowości w zespole gospodarzy czy słabszej kondycji trudno powiedzieć. Faktem jest, iż Lech coraz groźniej kontratakował. W 62 min. strzał Jakóbca z 18 metrów trafił w poręczkę. Im bliżej końca spotkania tym bardziej byliśmy spokojni o końcowy, korzystny dla kolejarzy rezultat. Wisła w tym dniu nie była po prostu dysponowana. Nawet kadrowicz Musiał, a także występujący po dłuższej przerwie A. Szymanowski nie grał.

Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 0:0, który z nadwyżką wykonał „wyjazdowy plan” do Mielca i Krakowa. Najlepiej zagrała obrona, zwłaszcza Stepczak, bramkarz, Wojciechowski i — głównie

po przerwie — Jakóbczak. W Wiśle najbardziej podobali się nam Sarnat oraz Maculewicz i Obarzanowski.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

TABELA

1. Ruch	22	34	44:13
2. Górnik	23	28	33:22
3. Wisła	23	28	27:17
4. Stal	23	21	32:17
5. Legia	23	27	30:18
6. ŁKS	23	26	19:16
7. Polonia	23	23	20:25
8. Gwardia	23	22	22:23
9. LECH	23	22	21:22
10. Śląsk	23	22	18:27
11. ROW	23	21	16:22
12. Szombierki	23	19	21:24
13. Pogoń	23	18	18:14
14. Zagłębie S.	22	17	17:23
15. Zagłębie W.	23	16	13:25
16. Odra	23	16	15:26

(ot)

„Otogo” zakończył rejs dookoła świata

Polski jacht „Otogo” zakończył rejs dookoła świata, wpływając w środę rano do angielskiego portu Portsmouth. Jacht znajdował się w podróży od września ub. roku na trasie 27 tysięcy mil morskich z punktami etapowymi w Kapsztadzie, Sydney i Rio de Janeiro.

W każdej chwili oczekiwany jest w Portsmouth drugi z polskich jachtów, uczestniczących w tej imprezie — „Copernicus”.

PAP

Piłka ręczna

Polonia Leszno zbiera punkty

Piłkarze ręczni leszczyńskiej Polonii, którym jakoś nie wiodło się jesienią ubr., w rozgrywkach klasy międzywojewódzkiej, bardzo pomysłnie wystartowali do rundy rewanżowej. W rozegranych w Lesznie dwóch spotkaniach wywalczyli trzy cenne punkty. Zdecydowanie zwyciężyli 29:16 (18:10) zremisowali z Chodzieży i zwyciężymisławi 13:13 (9:9) po zaciętej i żywej grze z czołową drużyną tej klasy — Spartą Oborniki. W meczu tym leszczyńscy zagraли dobrze w obronie lecz słabo w ataku. Najlepszy strzelec Polonii Z. Sosniński w obydwu spotkaniach zdobył 19 punktów. (r)

< dalekopisem x dalekopisem >

Reprezentacyjny bramkarz Polski — Jan Tomaszewski (ŁKS) powrócił do Łodzi po kilkudniowym pobycie we Wrocławiu. 24 bm. lekarze zdjęli mu gips i zalecili piłkarzowi kilkudniową kurację w Ciechocinku.

Piłkarze reprezentacji Francji zwyciężyli amsterdamski Ajax 1:0 (0:0).

Piłkarze wielokrotnego mistrza Belgii Anderlechtu zremisowali w Brukseli z FC Barcelona 1:1 (0:1).

TSV 1860 Monachium zremisował u siebie z reprezentacją Szwajcarii 1:1 (1:1).

W dniach 1-9 czerwca br. w Weronie (Włochy) odbyła się Mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. Zgłoszone do nich zawodników z 23 państw, w tym i Polski, a organizatorzy oczekują jeszcze oficjalnych potwierdzeń startu reprezentantów 9 państw.

26 bm. rozpocznie się samochodowy rajd „Kormoran-74”, będący pierwszą z pięciu rocznicowych eliminacji do rajdowych samochodowych mistrzostw Polski.

Już wkrótce rozpocznie się międzynarodowy sezon lekkoatletyczny. W dniu 1 maja reprezentanci Polski startować będą w 3 miech narodowych imprezach. W Budapeszcie w biegu ulicznym na 8 km. w Modenie i Naumburgu chód sportowy.

Drugi etap kolarskiego wyścigu amatorów Tour de Lanceluse, długości 165 km, wygrał Włoch Botazzini przed Kreczyńskim (Polska). Nowym liderem wyścigu został Kreczyński.

Czechosłowacki skoczek narciarski Jiri Raska, mistrz olimpijski z 1968 r. z Grenoble, zakończył zawodniczą karierę.

Piłkarskie Puchary

Wczoraj odbyły się piłkarskie rewanże półfinałów europejskich Pucharów. Drużyny, które awansowały do finałów podajemy tu w tym dukiem.

PUCHAR EUROPY

Atletico Madryt — Celtic Glasgow 2:0.

Bayern Monachium — Ujpest Budapest 3:0.

PUCHAR

ZDOBYWCÓW PUCARÓW

FC Magdeburg — Sporting Lizbona 2:1.

Borussia Moenchengladbach — AC Milan 1:0.

PUCHAR UEFA

Tottenham Londyn — Lokomotive Lipsk 2:0.

VfB Stuttgart — Feyenoord Rotterdam 2:2. (ot)

Kalejdoskop szachowy

* Przygotowania olimpijskie. Polska drużyna, po nikim zwycięstwie nad Szwajcarią w Łodzi 7.5:6.3, przebywa obecnie na kilku nastoimowym zgrupowaniu w Zakopanem. Tam, w poniedziałek 29 bm. rozpoczyna się mecz międzynarodowy Polska — NRD. Wyjazd ekipy olimpijskiej do Nicei nastąpi ma pod koniec maja. Po drodze Polacy rozegrają rewanżowe spotkanie ze Szwajcarią.

* Najlepsza szkoła. Zostali zweryfikowane wyniki II drużynowych mistrzostw Poznania szkół średnich. Uczestniczyło w nich trzynastu zespołów skupiając 120 zawodników. Triumfowała Technikum Kolejowe, którego pierwsza drużyna zdobyła po raz drugi puchar przechodni Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, a druga zajęła 9 miejsce w turnieju. Tytuł wicemistrza Poznań zdobyła drużyna Technikum Energetyczne go wyprzedzając zespół I LO.

* Mistrz Wielkopolski wśród młodzieży do lat 17 został W. Wyrwa (Chrobry Gniezno), 2. Z. Witczak (Tur Turek), 3. M. Maczkowski (Lech). W konkurencji juniorów zwyciężył K. Miedziński (Poznań) przed K. Kujawskim (Chrobry) i W. Krychem (Lech). W mistrzostwach brało udział 35 zawodników. (nt)

HUMOR I SATYRA



FABRYKA KOSMETYKÓW
„POLLENA - LECHIA”

OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW
(dziewcząt i chłopców)
z terenu miasta Poznania

w zawodzie
— aparatowy procesów chemicznych,
oraz dla chłopców w zawodach:
— ślusarz narzędziowy,
— ślusarz nastawiacz maszyn,
— tokarz,
— murarz,
— malarz,

Nauka zawodu trwa 3 lata.
Wynagrodzenie w czasie trwania nauki
wg stawek obowiązujących w prze-
myśle chemicznym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela
Dział Kadr i Szkolenia — Poznań, ulica
Chlebowa nr 4/8, telefon 750-61, wewn. 12.
2656-K1

Praca Nauka

Zatrudnie kobiety do pra-
cy w ogrodnictwie, rów-
nież zamieszkuje. Poznań,
ul. Starołęcka 166a. 27720g

Potrzebny pracownik do
wszelkich prac w gospo-
darstwie rolnym, za do-
brym wynagrodzeniem.
Konarzewo, Szkoła 6
27519g

Kwiaciarki - fachowca z
umiejętnością układania
bukietów ślubnych i wień-
ców przyjmie zaraz. Po-
znań, Promienista 15.
20226g

Poszukuje opiekunki do
rocznego dziecka. Poznań,
ul. Połaniek 21 a m. 6, tel.
67-35-09, po godz. 16.
28022g

Malarzy oraz przyuczo-
nych zatrudnia. Poznań,
ul. Strusia 6 m. 5, od go-
dziny 16.
27852g

Potrzebna pomoc do star-
szej chorej pani. Poznań,
Podkomorska 16 m. 1, tel.
67-25-47, informacje po go-
dzinie 15.
27732g

Czeladnik, uczeń piekar-
ski potrzebny. Całkowicie
utrzymanie. Górnolazek,
Luboń, Czerwonej Armii
120, tel. 42.
27330g

Kobiety do prac w ogrod-
nictwie zatrudnia. Zamie-
scowi z zakwaterowa-
niem. Poznań - Starołęka,
ul. Skoczowska 19. 28212g

Sprzedaz

Sprzedam klacz - cztery
lata. Ryszard Jachnik, By-
lin, poczta 63-005 Klesze-
wo, pow. Środa. 466p

Tchórzofretki zakoczone,
działki chorze sprzedam.
Walerian Kasprzak, Wron-
ki 1 Maja 6, pow. Szamotu-
ły. 467p

Sprzedam motocykl „Pan-
nonia”. Poznań, Zawady
2 m. 68. 27851g

Sprzedam wózek inwa-
lidzki motorowy, dwuos-
bowy, marki Piccolo Duo.
Śpiwak, Śrem, Mickie-
wicz 53. 422p

Sprzedam wózek głęboki,
wiśniowy. Dąbrowskiego
143 m. 1. 25002g

Sprzedam wózek dziecię-
cy, głęboki. Dzierżyńskiego
312 m. 4. 25039g

Sprzedam wózek dziecię-
cy, głęboki. Jarochow-
skiego 32 m. 2. 25038g

Z powodu choroby sprzed-
dam kiosk warzywno-
kwiaciarsko-owocowy za-
prowadzony. Adres wska-
że „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 25107g.

Samochody

Kupię samochód nowy -
względnie mało używany.
Oferty - „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 26071g.

Sprzedam Syrenę 104. Po-
znań, Jesionowa 17 m. 2,
ogłądać w godz. 17-19.
27866g

Sprzedam Trabant 1971
z bony PeKaO oraz za go-
tówkę pokrowce dedero-
nowe i rozrusznik 12 V.
Oferty - „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 27254g.

Sprzedam Trabant 1971,
stan bardzo dobry. Tele-
fon 643-63, po godz. 18.
27724g

Waty pędne samochod-
owe regeneruje z gwarancją
specjalistyczny warsztat
mechaniki pojazdowej -
Poznań-Grunwald, Trybu-
nalska 13. 26113g

Lokale

Oddam pokój pracują-
cym. Ul. Stanisława 44
(Winiary). 26590g

Pokój meblowany od-
dam. Rataje. Oferty -
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 25016gpr.

Zamienię mieszkanie 2 po-
koje, kuchnia, łazienka,
stare budownictwo, łącz-
na powierzchnia 61 m² -
nadające się również na
warsztat, na mieszkanie
M-2 z wygodami, zwrócę
wkład. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 24966g.

Małżeństwo poszukuje pu-
stego pokoju z kuchnią.
Płatne z góry. Oferty -
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 25105g.

Przyjmę na pokój małżeń-
stwo, Płatne za rok. Bucz-
ka 24. 25087g

Samodzielne 2 pokoje, 40
m², I ptr., w tym urządo-
na kuchnia (łazienka, z
jedną osobą), zamienię na
duży pokój z kuchnią, do
IV ptr. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 25095g.

Małżeństwo z dzieckiem,
członkowie Spółdzielni -
poszukuje pokoju z kuch-
nią (może być nieumeblo-
wany). Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 25090g.

Wynajmę pokój jednej o-
soby, nowe budownictwo
Rataje. Płatne z góry. A-
dres wskaże „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 25100g

Pracownicy poszukiwani

Biuro Studiów i Projektów Energetycznych
„Energoprojekt” Zakład Doświadczalny w Po-
znaniu, ul. Wawrzyńca 54/56 zatrudni zaraz:

— technika fotografa ze znajomością reali-
zacji zdjęć filmowych. Praca w terenie w
ekipie filmowej realizującej filmy dydak-
tyczne i dokumentalne.

Wymagane wykształcenie zawodowe oraz
długoletnia praktyka.

Warunki pracy i płacy do omówienia na
miejscu w komórkę Spraw Osobowych, ul.
Wawrzyńca 54/56. 2379-K1

Poszukujemy kandydatów na

inwentaryzatorów — księgowych, Wyma-
gane wykształcenie średnie plus praktyka
w pionie finansowo-księgowym.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji
Spraw Osobowych — RSW „Prasa - Książka -
Ruch” PUPIK O/R Poznań - Zachód, ul. Kon-
federacka, barak 3, pokój 9, w godz. od 7-15,
telefon 67-90-11. 2528-K1

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

Wojewódzki Zespół
Działalności Gospodarczej w Poznaniu,
ul. Konfederacka, barak 1

ZAKUPI WILŁĘ

o powierzchni użytkowej 350 — 500 m²,
wolną, na terenie miasta Poznania.

Oferty można składać bezpośrednio
w PZM - WZDG Poznań,
ulica Konfederacka, barak 1.
3006-K1

Nieruchomości

Sprzedam pół domu (pię-
tro) z ogrodem. Kubiak,
Dolsk, Pocztowa 16. 464p

Sprzedam 8 ha ziemi or-
nej, w tym 0,5 ha działka
budowlana, 18 km od Po-
znania MPK na miejscu.
Oferty - „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 25291g.

Sprzedam 4 ha ziemi z za-
budowaniami w okolicy
Zalewu Sulewskiego. Of-
erty - „4566” „Prasa”,
Łódź, Plotkowska 96.
892-K2

Sprzedam gospodarstwo
rolne 10 ha, Leon Sikor-
ski, Pierzyska, poczta Łu-
bowo, pow. Gniezno.
24977g

Różne

Rabka — centrum wiek-
szy pensjonat komforto-
wy sprzedam przedsiębior-
stwo. Instytucja Informa-
cje: Rabka, Skryta 11.
465p

Kto nauczy robienia aba-
żurów? Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 25122g.

Puszczkowo, Puszcz-
kowo Klekz — poszu-
kuje od czerwca pokoju z
kuchnią lub domu let-
niego. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 25262g.

Poszukuje domu lub po-
koju letniskowego od ma-
ja w okolicy Poznania.
Oferty - „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 25334g.

Opiekunka do chorej po-
trzebną. Warunki bardzo
dobre Warszawa, Smo-
cza 30 m. 1 — Łomnicki,
1020-K1

Matrymonialne

Panna, mgr inż. pozna-
warskiego przedsiębior-
stwa, wysokiego ka-
walera lat 24-30, wy-
kształcenie wyższe. Cel
matrymonialny. Oferty -
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 24953g.

Wdowiec, lat 63, pragnie
poznać wdowę emerytkę
lub starszą panią bez-
dzietną wieku 58-62 lat,
chętnie mieszkaniem, nie
palącą. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 25232g.

W dniu 24 kwietnia 1974 r. zmarł nasz
były długoletni pracownik

WACŁAW KOWALSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 kwietnia
1974 r. o godz. 14 na cmentarzu na Główn-
nej — Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego
współczucia składają:

Zarząd — POP — Rada Zakładowa
i pracownicy
Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej
3163-K1

Dnia 23 kwietnia 1974 r. zmarła

CECYLIA GINTROWSKA

była długoletnia pracownica naszej Spół-
dzielni.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głę-
bokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia
1974 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu gór-
czyńskim.

Zarząd — Rada Spółdzielni
Rada Zakładowa i współpracownicy
Spółdzielni Pracy „Obuwnik Poznański”
w Poznaniu
28067g

Dnia 22 kwietnia 1974 r. zmarł

KAZIMIERZ MYSZKOWSKI

nasz były długoletni i zasłużony pracow-
nik.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego
współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
i pracownicy
Zakładu Naprawczego
Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu,
ul. Warszawska 39/41
3156-K1

W dniu 22 kwietnia 1974 r. zmarł wielo-
letni członek Cechu

STEFAN TALAGA

wulkanizator

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbył się dnia 24 bm. na cmen-
tarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie
Zmarłego składa

Cech Rzemiosł Metalowych
i Elektrotechnicznych w Poznaniu
28083g

Dnia 24 kwietnia 1974 r. zmarł

emerytowany dyrektor

Szkoły Podstawowej w Iwnie

LEONARD MAJOREK

oficer rezerwy, odznaczony Krzyżem Ka-
walerskim Orderu Odrodzenia Polski, Me-
dalem X-lecia, Krzyżem Powstańcym
i innymi odznaczeniami.

Wzorowy, sumienny wychowawca mło-
dzieży, dobry kolega.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 9.40 w Poznaniu na Junikowie.

Koleżanki i koledzy
z Ogniska ZNP w Kostrzynie Wlkp.
28248g

Dnia 23 kwietnia 1974 roku zmarł nagle
nasz najdroższy mąż, syn i ojciec

CYRYL MARZECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26
bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikow-
skim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina
28167g

Dnia 24 kwietnia 1974 r. odeszła od nas
na zawsze, przeżywszy lat 48, nasza droga
i niezapomniana żona, matka, siostra, sy-
nowa, bratowa, szwagierka, kuzynka i cio-
cia

z BUGZELÓW

KRYSTYNA SZADY

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 14 w Jarocinie z kościoła parafial-
nego w Rynku.

Rodzina

28240g

† Dnia 24 kwietnia 1974 r. zmarł po dłu-
giej chorobie, przeżywszy lat 62, nasz
kochany mąż, ojciec, teść i brat, śp.

JAN WATOR

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

28171g

† Dnia 25 kwietnia 1974 r. zmarł w wie-
ku lat 82, nasz kochany ojciec, teść
i dziadek

WACŁAW MAJEROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27
bm. o godz. 13.30 na cmentarzu przy ko-
ściele św. Marcina w Swarzędzu.

W smutku pogrążona

rodzina

28224g

† Dnia 24 kwietnia 1974 r. zmarła opa-
trzona Sakramentami św., przeżywszy
lat 49, śp.

HENRYKA MAZUREK

z domu Szymańska

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 10.30 na Górczynie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Grottera 3 m. 1 a. 28162g

† Dnia 23 kwietnia 1974 r. odeszła od
nas, opatrzona Sakramentami św., na-
sza ukochana matka, teściowa, babunia
i prababunia, przeżywszy lat 89, śp.

JÓZEFA GASKA

z d. Grzechowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27
bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Walki Młodych 8 m. 14. 28144g

† W dniu 24 kwietnia 1974 r. po długiej
i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakra-
mentami św., odszedł od nas na zawsze
mój nigdy niezapomniany mąż — przyja-
ciel życia, nasz najtroskliwszy ojciec, teść
i dziadek, śp.

WOJCIECH HEMMERLING

Odprowadzenie zwłok na wieczny spo-
czynek odbędzie się dnia 27 kwietnia 1974 r.
o godz. 11.10 na cmentarzu na Górczynie,

o czym zawiadamia pogrążona w żalu

żona z dziećmi

Poznań, ul. Szpitalna 2/4.

† Dnia 24 kwietnia 1974 roku zakończył
swoje pracowite życie, mój najdroższy
mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 73

LEONARD MAJOREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

28159g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 25 kwietnia 1974 r. zmarła nagle
w Bogu moja ukochana żona, córka, sio-
stra, szwagierka i najlepsza ciocia, prze-
żywszy lat 43, śp.

KRYSTYNA POSTAREMCZAK

z domu Szajek

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Długosza 3 m. 4. 28242g

Rodzinie zmarłego

EDWINA WIELOCHA

z powodu zgonu Męża i Ojca

WYRAZY

SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia
Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu
3155-K1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
im. Dr. Fr. WITASZKA w POZNANIU
ulica Grunwaldzka 3

ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW

o przeniesieniu w dniu 4. IV br.
Zakładu Usług Biurowych
i Maszynopisania

NA UL. NEHRINGA 9, TEL. 615-24.

2474-K1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Kościanie — zatrudni

AJENTA do prowadzenia restauracji
w Ośrodku Wczasowo-Wypoczynkowym
w Dębcu Nowym, pow. Kościan (odle-
głość od Kościana 15 km) — na okres od
15 czerwca do 15 września 1974 r.

Oferty składać należy do dnia 30 kwietnia
1974 r. w biurze Zarządu Spółdzielni w Kościa-
nie, ul. Świerczewskiego 50.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 maja 1974 r.
o godz. 10.

Kandydatów prosi się o stawienie się w po-
wyższym terminie w biurze Zarządu Spół-
dzielni.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór kandy-
data. 1076-K2

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielo-
branżowych „Deksolit” w Gostyniu, ul. Nowe
Wrota nr 4 — zatrudni zaraz

pracownika na stanowisko głównego
księgowego.

Wymagane wykształcenie wyższe względnie
średnie ekonomiczne oraz przynajmniej 8-letni
staż pracy na kierowniczym stanowisku.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Za-
rządzie Spółdzielni. 902-K2

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul.
Wawrzyńska 43 zatrudnia na okres od 1. 6.
74 r. do 15. 9. 1974 r. w Zakładowym Ośrodku
Wczasowym w Słupiu, pow. Poznań:

— POMOCE KUCHENNE

— SPRZĄTACZKI.

Warunki pracy i płacy do omówienia w
Dziale Osobowym pod wyżej podanym adre-
sem. 2949-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budow-
lane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 (boczna ulicy
Pułaskiego) — zatrudni zaraz następujących
pracowników:

- majstrów;
- kierownika budowy,
-

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Wesele Figara”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina śmiechu”.
POLSKI — próba generalna.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA (SCENA MŁODYCH) — g. 19 „Sobowtór” „Akacja Węga”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Szosta! Szosta!”.
PLESZEW: „W małym dworku”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Niech bestia

wdycha”.
CZARNKÓW: „Gappa”.
GNIEZNO Lech: „Cenny łup” i „Przygody Robinsona Kruze”.
POLONIA: „Prywatne życie Sherlocka Holmesa” i „Królowa w osłej skórze”.

GOSTYN: „Śmiałość”.
JAROCIN: „Wykręć szpiega”.
KALISZ Kosmos: „Ballada o Cable'u Hogue'u”; Oaza: „Tragedia Makbeta”; Stylowe: „Węgorz za 300 milionów”.

KEPNO: „Dziwiel i Cygan”.
KŁODAWA: „I pozdrawiam jaśki”.

KOŁO: „Świadek koronny”.
KONIN Górnik: „Był sobie gila”.

KOŚCIAN: „Tak tu cicho o smierze”.

KRZYŻ: „Nieszczęścia Alfreda”.
KORNIK: „Dzielnego wojaka Rosolno”.

LESZNO: „Helga” i „Szkoła kowbojów”.

MIEDZYCHÓD: „Ned Kelly”.
NOWY TOMYŚL: „Król, dama, walet”.

OBORNIKI: „W pustyni i w puszczy”.

OSTRÓW Roma: „Dekada strachu” i „Błąd szeryfa”; Słońce: „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód”.

OSTRZESZÓW: „W pustyni i w puszczy”.

PIŁA Iskra: „Zbrodnia jest zbrodnia”; Koral: „Motocross”; Sokół: „Rewizja osobista”.

PLESZEW: „Kwiaciarka”.
RAWICZ: „Sekret”.

ROGOŹNO: „Gangsterski walec”.
RYCHTAŁ: „Trzeba zabić tę miłość”.

SŁUPCA: „Porachunki” i „Pan Hulot wśród samochodów”.

ŚREM: „Labyrinth miłości”.
ŚRODA: „Narkomani” i „Moce uderzenia”.

SZAMOTUŁY: „Komandosi”.
TRZCIANKA: „Wakacje we czerwie”.

TURK: „Francuski łącznik”.
WAGROWIEC: „Hubal”.
WOLSZTYN: „Układ” i „Opowieść wielbłąda”.

WRZEŚNIA: „Chłopi” cz. I i II.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Afganistan”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Renard Czajkowski, solista — Tadeusz Zmudzinski (fortepian).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowości; 8.05 U. przyjaźni; 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.40 Kwadrans dla saksofonisty; 9.50 Beata Randolpha; 10.08 Zespoły wokalo-instrumentalne; 10.30 „Sia wa i chwala”; 10.40 Western bez wizi; 11.00 Kwartetowe melodie; 11.15 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Katowice na muzycznej antenie; 12.25 Katowice na muzycznej antenie; 12.40 Klubu rolnika — rolnikom; 13.00 Śpiewa „Ślask”; 13.30 Bossa nova wciąż modna; 14.00 Ze świata nauki i techniki; 14.05 U. mikrofonem przez rzęśnowską wieś; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Gorące rytmy; 15.05 Liśty z Polski; 15.10 Rep. z XIII Konkursu Piosenki Radzieckiej w Inowrocławiu; 15.30 Z musicalowych scen; 15.45 Radiowa skrzynka muzyczna; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 „W żołnierskiej pieśni”; 17.00 Radiokurier; 17.20 Ballady na instrumenty; 17.40 Polskie festiwale piosenki — Opole 72; 18.00 Muz. i Aktualn.; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.15 „Gwiazdy światowych estrad”; 19.45 Z kieszonkowej laski; 20.00 Felieton literacki; 20.10 Muzyczne wizyty przyjaźni — Czechosłowacja; NRD, Węgry; 21.00 Fala 74; 21.10 Spotkanie z Ewa Demarczyk; 21.35 Klub 78 ... obrotów na minutę; 22.15 Fragmenty koncertów jazzowych z muzyką K. Komedy; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 „Zielony karnawał”; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.55 Nowości Wydawnictwa Poznańskiego; 8.35 Muzyka; 8.45 Góral, góral, góral; 9.00 Muzyka; 9.10 K. IV lic. Głazeta fakultatywna grupy biologiczno-chemicznej; 9.20 Łódzki Kolowrotek muzyczny; 9.40 Dla przedszkol; 10.00 „Majowe święto”; 10.10 „Człowiek wśród ludzi”; 10.20 „Ostatni atak na Kanvanz Chishish”; 10.30 relacja Andrzeja Heinricha (z wyprawy w Himalaje); 10.40 Muz. operowa Belini, Donizetti, Bizet; 11.00 Dla kl. VIII (język polski); „Próby” — re portaż literacki; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — trzy mel.

Walka o czyste środowisko zaczyna się w Pniewach

Produkcja tego zakładu jest dzisiaj bardzo poszukiwana, służy bowiem ochronie środowiska naturalnego. Mowa o Fabryce Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz” w Pniewach.

Obok urządzeń dla gospodarstwa komunalnego np. aparatury wodociągowej, zakład ten od trzech lat produkuje urządzenia do oczyszczalni ścieków. Jest ich z każdym rokiem więcej, bowiem fabryka stopniowo specjalizuje się właśnie w tej gałęzi produkcji.

Nie wszystkie zamówienia trafiające do Pniew, można w terminie realizować. Kłopoty do niedawna sprawiał brak unifikacji poszczególnych elementów. Zakład wykonał urządzenia w oparciu o dokumentację, opracowywaną oddzielnie dla każdego wznoszonego obiektu. A te, w rozmiarach i rozwiązaniach technicznych różniły się od siebie. Utrudniało to uzyskiwanie oczekiwanych wyników ekonomicznych. Produkcja „na sztuki” miała raczej charakter rzemieślniczy

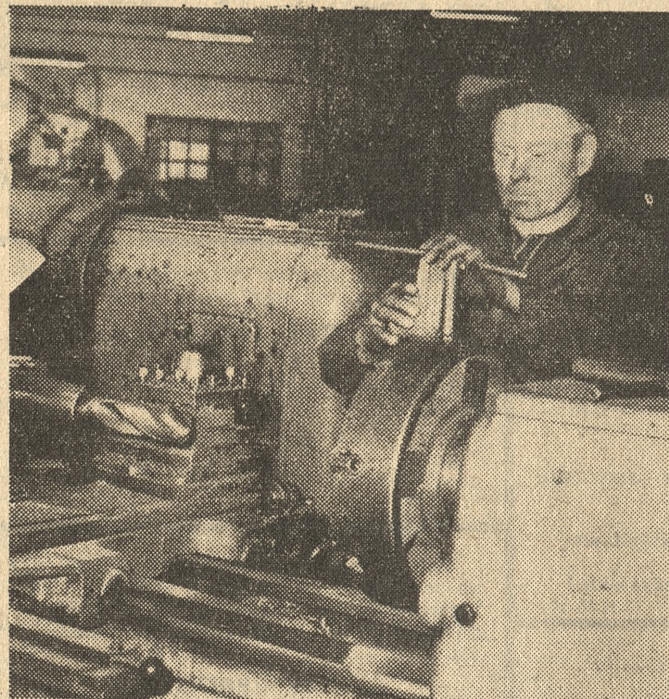
niż przemysłowy. Sytuacja zmieniła się od r. 1972. Obecnie zakład opuszcza rocznie około 260 różnych urządzeń, po zwałających na uruchomienie każdego roku 30 nowych oczyszczalni oraz remonty wielu innych.

Bez produktów pniewskiego przedsiębiorstwa, ochrona środowiska byłaby niemożliwa. Nie sposób wymienić wszystkich zakładów, w których pracują urządzenia FAiUK. Urządzenia oczyszczające wykonuje się obecnie na zamówienie Hurtowni Katowice oraz Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej i Tychach.

Szczupłość pomieszczenia, w których pracuje fabryka ogranicza jej możliwości wytwórcze. Inaczej będzie po zakończeniu budowy nowego obiektu. Pierwotny termin oddania go do użytku zostanie przez załogę Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu znacznie skrócony. W nowych pomieszczeniach, których wartość przekroczy kwotę 250 mln zł, podjęcie się produkcji najprawdopodobniej w przyszłym roku.

Lepsze warunki pracy pozwolą na stosowanie nowoczes

nych metod wytwarzania oraz ułatwią specjalizację. Ośrodek Badawczo-Rozwojowy „Powogaz” w Poznaniu, którego oddziałem jest pniewska placówka, wspólnie z Politechniką Warszawską, przystąpił do opracowania dokumentacji małej oczyszczalni ścieków dla potrzeb średnich zakładów przemysłowych oraz małych miasteczek od 500 do 20 tys. mieszkańców. Produkcję takich oczyszczalni podejmie pniewski zakład, a prototypy we urządzenia otrzymają Rakoniewice w powiecie wolsztynskim. Przypuszcza się, że jeszcze w przyszłym roku, wyprodukuje się trzy takie oczyszczalnie. Zapotrzebowanie na nie jest znaczne. Wpłynęło już 70 zamówień. Warto dodać, że pniewski zakład podejmuje jeszcze w bieżącym roku produkcję oczyszczalni ścieków dla Grecji. Ich montaż na miejscu wykonywać będą polscy fachowcy. (za)



Tokarz Zygmunta Zajęca przy obróbce sprzęgła — urządzenia nieodzownego dla sprawnego działania oczyszczalni.

Fot. — H. Kamza

W Śremskiem

Zanim najmłodsi zjadą na wakacje

Przygotowania do letnich wakacji dzieci Wydział Oświaty, Wychowania i Kultury Urzędu Powiatowego w Śremskiem podjął jeszcze w lutym, przeprowadzając kontrolę obiektów kolonijnych. 10 z nich zakwalifikowano na kolonie, 3 na półkolonie i 11 mniejszych — na dziecińce wiejskie.

W Ośrodku Turystyczno-Wypoczynkowym PGR w Białejewku wypoczywać będzie 1.200, w Przylepkach — 140, a w Konarzycach — 160 dzieci pracowników PGR. Do Dolska zjedzie 90 dzieci pracowników Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych, do Jaskowa — 160 dzieci pracowników „Domów Książki”, do Kórnik zaś 200 dzieci pracowników PKP.

Oprócz placówek finansowanych przez zakłady pracy, w których skorzysta 3.355 dzieci, wiele punktów kolonijnych zorganizowanych zostanie przez Wydział Oświaty i organizacje młodzieżowe oraz społeczne. M.in. kolonia sportowa dla 100 uczestników w Dolsku, półkolonia dla 300 dzieci w Śremskiem, wiele obozów wędrownych, 11 dziecińców wiejskich, oboz w Liceum Ogólnokształcącym w Śremskiem, kolonia zdrowotna dla 50 uczestników w Ostrowiecu oraz ośrodki wycieczkowe w Grodzisku i Gogolewie.

W Młodzieżowym Ośrodku Wypoczynkowym w Ostrowiecu nie przebywać będzie 130 gości z zagranicy: ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Bułgarii, Finlandii i z NRD a wraz z nimi — 540 harcerzy z powiatu śremskiego.

W Szymanowie wypoczywać będzie 240 harcerzy z Hufca Krotoszyńskiego, zaś w Jarosławku — 100 harcerzy z Hufca Gostyni. Towarzystwo do Walki z Alkoholizmem organizuje kolonie dla 50 dzieci kalekich w Bninie, TPD zaś — 120 uczestników w Łowcu.

Z różnych form letniego wypoczynku skorzysta w tym roku 7.647, a więc 76 procent dzieci powiatu śremskiego. (sf)

mebli dla dalekomorskich baz rybackich.

Rzetelna praca załogi znajduje odzwierciedlenie w wynikach produkcyjnych. Hale „Meblomoru” opuszcza corocznie więcej wyrobów, a ich wartość z 11 mln. zł. w 1961 r. wzrosła do 94 mln. zł. w br. Dotychczas wykonano wyposażenie dla około czterech tysięcy jednostek, które pływają głównie pod banderami Polskiej Linii Oceanicznych, Polskiej Żeglugi Morskiej oraz Związku Radzieckiego. Do grona odbiorców czarnkowskiej produkcji należą też armatorzy z Czechosłowacji, Norwegii, NRF, Portugalii, Chin, Indii, Indonezji, Iraku, Meksyku, Brazylii i Egiptu.

W ub. roku podjęto tu produkcję ciężkich i lekkich drzwi stalowych. Zapotrzebowanie na nie jest w stoczniach znaczne (m.in. otrzyma je budowany obecnie 105-ty ściennek „Marszałek Budonny”) i potrzeba sprostać temu otwarciu przed zakładem perspektywę rozbudowy, która doprowadzi do powstania odrębnego wydziału. Prace związane z jego budową rozpoczęły się w II kwartale 1975 r. i potrwać 22 miesiące. Na terenie przyległym do „Meblomoru” staną nowoczesne hale produkcyjne ze szkła, stali i aluminium. Umożliwią one trzykrotne zwiększenie wartości produkcji — przy minimalnym wzroście zatrudnienia, gdyż dzięki automatyzacji i mechanizacji robót i transportu wydajność pracy zwiększy się o około 60 proc.

Poprawiają się też w „Meblomorze” warunki socjalno-bytowe. W ub. roku 50 pracowników otrzymało klucze do mieszkań w bloku zakładowym i tyłu wprowadziły się do nowego bloku w przyszłym roku. Chwali sobie również załoga pracę zakładowej stołówki oraz przychodnię lekarską, która troszczy się o zdrowie pracowników także innych zakładów miasta. Wkrótce odda na zostanie do użytku nowa szatnia z łazienkami i umywalkami. (bop)

Współpraca powiatów Nowy Tomyśl-Luebben

Powiat nowotomyski od dłuższego czasu utrzymuje przyjacielskie stosunki z powiatem Luebben w NRD. Opierają się one na wymianie doświadczeń w wielu dziedzinach życia.

Ostatnio na terenie powiatu nowotomyskiego przebywała delegacja władz oświatowych z Luebben. Głównym celem tej wizyty było zapoznanie gości z działalnością szkół gminnych. Zwiedzili oni przedszkole w Grodzisku, Szkołę Gminną i Młodzieżowy Dom Kultury „Harcerz” w Buku, spotkali się także z przedstawicielami władz i nauczycielami.

W Luebben zaś koncertował ostatnio międzylicealny dziewczęcy chór „Pro Sinfonica” ze szkół w Nowym Tomyslu i Grodzisku. Występ ten był pierwszym z cyklu koncertów, przewidzianych w ramach wymiany kulturalnej. (jd)

Młodzieżowe czyny

W pracach społecznych w Jarosławku brało już udział 4 tys. dziewcząt i chłopów z całego powiatu. Podejmują oni coraz częściej prace o bardziej trwałym charakterze. W Jarosławku np. młodzież ZMS, ZSMW i ZHP objęła patronat nad parkiem miejskim. Młodzież ZSMW i ZHP w Żerkowie, Radlinie i Jarosławku pomaga przy renowacji dróg, ZSMW-owcy i harcerze w Chrzanie — przy budowie wiejskiego domu kultury, zaś w Gielczy — przy urządzaniu boiska sportowego. (zkr)

echa naszych publikacji

Nie zdają egzaminu

Pisaliśmy w „Przeczku” pt. „Komu taką skrzynkę” („Głos”, 17.IV) o wadliwych działających zamkach w skrzynkach do listów. Z naszą opinią zgadza się ich producent — Rejonowa Spółdzielnia Pracy Usługowo-Wytwórcza w Pniewach. W odpowiedzi, którą otrzymaliśmy w tej sprawie napisano, że zamki do skrzynki wyrabiają pierwotnie jedna ze spółdzielni w woj. kuszalskim, ale ponieważ okazały się one złe, pniewscy spółdzielcy zaczęli je wyrabiać we własnym zakresie. Niestety i te zamki nie zdają egzaminu, wobec czego spółdzielnia proponowała swym odbiorcom zamówienie dostaw do czasu, kiedy uda się znaleźć nowego wytwórcę zamków lub poprawić konstrukcję własnych.

Dlaczego jednak dopuszczono do sprzedaży owych skrzynek, jeśli było wiadomo, że zamki zawodzą? Wytwórcy powinni wycofać je ze sklepów. (z)

Budują stadion

Kilkuset mieszkańców Ryczywolu, wózwowej gminy, pomagało ostatnio przy budowie stadionu sportowego, dzięki czemu znacznie przybliżył moment jego oddania do użytku. Na szczególne uznanie zasłużyła postawa jednej grupy członków ryczywolskiego koła ZBoWiD, którzy mimo podeszłego wieku pracowali na równi z innymi. (bop)

Rozbudowa obiektów służby zdrowia

W czterech miastach powiatowych województwa poznańskiego, trwają obecnie prace przy rozbudowie szpitali. W zeszłym roku rozpoczęła się budowa szpitala powiatowego w Śremskiem. Posiadać on będzie ponad 350 łóżek. Wykonawcą prac jest załoga Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa. Ta sama załoga rozbudowuje szpital w Lesznie. Przy istniejącym obiekcie powstaje pawilon, który ma być gotowy w tym roku. Wtedy liczba łóżek zwiększy się o blisko 60.

Kontynuowana jest także rozbudowa powiatowego szpitala w Szamotułach. Nowe skrzydło (około 180 łóżek), które stawiają pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa, przekazane będzie do użytku w 1975 roku. W przyszłości projektuje się jeszcze nadbudowę tego szpitala.

Również za rok gotowy będzie 100-łóżkowy pawilon w Kaliszu. Buduje go — przy obecnym szpitalu powiatowym — załoga Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa. W przyszłym roku rozpocznie się też w Kaliszu budowę nowoczesnego szpitala.

Investorem wspomnianych obiektów jest Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. (a)

Folklor z włoskiego buta; 10.05 „Heckh blues”; — grają Jack Bruce i John McLaughlin; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.45 „Zakłady krag” — odc. 7; 12.20 „Równoważenie” — grają Igor Bryl i Herman Łukjanow; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Co warto słuchać — śpiewa H. Szymczyński; 13.05 Na wrocławskiej antenie; 15.10 Greckie rytmy i rymy; 15.30 „Futryna”; 15.40 „Dwie chusteczki”; — mini słuchowiska; 15.50 Polonia śpiewa; 16.05 Drugie narodziny miasta: „Powroty”; — gawęda; 16.15 Przypomnienie Festiwalu Jazzowy w Kolonii 1970; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Drze wo liści nie dobera”; — odc. 17; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Pisarz miesiąca — A. Kuśniewicz; 18.00 Muzyczny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19.05 Pow. w wyd. dźwięk. „Ocalenie”; — odc. 2; 19.35 Muz. pocztą; UKF; 20.00 „Jak znikający punkt”; — gawęda i śpiewa Skaldowie; 20.10 Blues wczoraj i dziś; 20.35 Z nagrań Arta Tatum; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.00 Opera Ch. Gounoda: „Romeo i Julia”; 22.00 Śpiewa Michel Fugain; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Poety — M. Buczkówna; 23.05 Kone, tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Michel Sardou.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Zoologia I, 10 — „Ptaki”; — Wiadomości ogólne; 7 — TTR — Hodowla zwierząt I, 8 — Fizjologia — podstawy żywienia zwierząt — powt.; 10 — Nowela filmowa; 10.30 — „Trzy tysiąclecia” — dok. film